

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Załęska

Protokolant: st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2021 roku w Sieradzu

sprawy z powództwa A. P., R. P., E. P. działającej w imieniu własnym i na rzecz małoletniego M. P. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. Zasądza in solidum od pozwanych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów:

1. A. P. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 64 000 (sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
2. R. P. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 64 000 (sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych oraz tytułem zwrotu kosztów pogrzebu 17 200 (siedemnaście tysięcy dwieście) złotych – obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
3. E. P. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 48 000 (czterdzieści osiem tysięcy) złotych, tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej 22 080 (dwadzieścia dwa tysiące osiemdziesiąt) złotych – obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, oraz tytułem wydatków w postępowaniu przedsądowym kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 marca 2019 roku do dnia zapłaty;
4. małoletniego M. P. (1) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych, płatne do rąk matki E. P., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Zasądza in solidum od pozwanych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego na rzecz powodów:

1. A. P. 783 (siedemset osiemdziesiąt trzy) złotych;
2. R. P. 824 (osiemset dwadzieścia cztery) złotych;
3. E. P. 1363 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt trzy) złotych.

IV. Zasądza in solidum od pozwanych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 12 429 (dwanaście tysięcy czterysta dwadzieścia dziewięć)

złotych tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni oraz kwotę 3 000 (trzy tysiące) złotych tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w sprawie, a pozostałą część opłaty sądowej i wydatków przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

IVP 3/19

UZASADNIENIE

Powodowie A. P. i R. P. oraz E. P. działająca w imieniu własnym i małoletniego M. P. (1), wnieśli o zasądzenie od pozwanych in solidum (...) Sp. z o. o. i Towarzystwa (...) S.A. w ten sposób, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z odpowiedzialności drugiego z pozwanych do wysokości zapłaty na rzecz:

1. powódki A. P. zadośćuczynienia w kwocie **110.000** (sto dziesięć tysięcy) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, za doznaną przez powódkę krzywdę w związku ze śmiercią syna - M. P. (2),

2. powoda R. P.:

a. zadośćuczynienia w kwocie **110.000** (sto dziesięć tysięcy) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, za doznaną przez powoda krzywdę w związku ze śmiercią syna - M. P. (2),

b. kwoty **21.500** (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset) **złotych** tytułem zwrotu kosztów związanych z pogrzebem M. P. (2), z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,

3. powódki E. P.:

a. zadośćuczynienia w kwocie **110.000** (sto dziesięć tysięcy) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, za doznaną przez powódkę krzywdę w związku ze śmiercią partnera - M. P. (2),

b. stosownego odszkodowania w kwocie **50.000** (pięćdziesiąt tysięcy) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki po śmierci M. P. (2),

c. kwoty **5.000** (pięć tysięcy) **złotych** z tytułu poniesionych przez powódkę wydatków na wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanym do dnia zapłaty,

4. powoda M. P. (1) zadośćuczynienia w kwocie **150.000** (sto pięćdziesiąt tysięcy) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, za doznaną przez powoda krzywdę w związku ze śmiercią ojca - M. P. (2),

5. zasądzenie od pozwanych na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub zestawienia kosztów, które złożył do akt sprawy przed zamknięciem rozprawy,

Powodowie wskazali, że ich roszczenia stały się wymagalne w dniu 14 grudnia 2018 r., tj. z upływem 14 dni od doręczenia pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. ad. 2 pisma uzupełniającego zgłoszenie szkody.

W uzasadnieniu podniesiono, że 27 marca 2018 r. ok. godz. 21.07 na terenie Zakładu wT. (...) Sp. z o. o. miał miejsce wypadek przy pracy, któremu uległ operator maszyn i urządzeń M. P. (2), zatrudniony na stanowisku operatora maszyn i urządzeń. Tego dnia M. P. (2) rozpoczął pracę o godz. 18.15 przy prasie (...). Od godz. ok. 19.47 do 21.07 kiedy to doszło do wypadku, maszyna wielokrotnie zatrzymywała się. M. P. (2) czynił w tym czasie wielokrotnie próby naprawy awarii. Podczas ostatniej próby doszło do przygniecenia M. P. (2) ramą boczną odbieralnika do filaru maszyny. Około godz. 21.18 leżące na podłodze M. P. (2) zauważył przechodzący obok brygadzysta M. Z.. Kiedy

M. Z. sprawdził, że z M. P. (2) nie ma kontaktu pobiegł do stanowiska Prasy nr 1, gdzie pracował S. L. i polecił mu udać się do poszkodowanego. Sam natomiast pobiegł do wychodzącego z hali pracownika A. K., którego również poinformował o znalezieniu leżącego M. P. (2). M. Z. zadzwonił po pogotowie ratunkowe, natomiast S. L. i A. K. do czasu przyjazdu karetki pogotowia ratunkowego reanimowali M. P. (2). Lekarz pogotowia ratunkowego po przybyciu i krótkiej reanimacji stwierdził zgon M. P. (2).

Protokołem nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy stwierdzono, iż wypadek któremu w dniu 27 marca 2018 r. uległ M. P. (2) był wypadkiem przy pracy. W sprawie przedmiotowego wypadku przy pracy było prowadzone postępowanie karne przez Prokuraturę Rejonową w Łasku pod sygn. akt PR Ds. 288/2018 zakończone postanowieniem o umorzeniu, które zostało zaskarżone przez pokrzywdzonych.

M. P. (2) (ur. (...)) był synem A. i R. P. oraz starszym bratem I. P.. M. P. (2) był bardzo dobrym dzieckiem. Nie sprawiał rodzicom problemów wychowawczych. Zawsze chętnie pomagał rodzicom w obowiązkach domowych. Bardzo lubił porządek. Z chęcią też przygotowywał posiłki. W okresie nauki szkolnej był lubiany zarówno przez kolegów jak i nauczycieli. Szybko zjednywał sobie przyjaciół. Był bardzo pracowity. Nigdy nie odmówił ojcu pomocy przy pracach stolarskich. Zaraz po skończeniu technikum chciał podjąć pracę. Ucząc się w Technikum (...) w Z. miał możliwość zrobienia kursu prawa jazdy, a także na wózki widłowe i spawacza. Chętnie korzystał z tych możliwości wiedząc, że w przyszłości może okazać się to przydatne. Był bardzo związany emocjonalnie zarówno z rodzicami jak i młodszym bratem. Państwo P. zawsze mogli liczyć na syna. Nawet kiedy okazało się, że jego dziewczyna - E. P. zaszła w ciążę okazał się bardzo odpowiedzialny. Chciał zapewnić jak najlepszy byt zarówno swojej przyszłej żonie jak i dziecku. Zamieszkał razem ze swoją narzeczoną u jej matki w domu. Rozpoczęli remont pokoju, w którym mieli mieszkać po narodzinach dziecka. Powoli gromadzili wyprawkę dla dziecka. Rodzice M. P. (2) kupili wózek. M. P. (2) towarzyszył E. P. we wszystkich wizytach u lekarza prowadzącego ciążę. Był bardzo dumny kiedy dowiedział się, iż spodziewają się syna. Nie mógł doczekać się narodzin upragnionego dziecka. E. P. miała w nim wsparcie, dawał jej ogromne poczucie bezpieczeństwa. Bardzo się kochali, mieli wiele wspólnych planów i marzeń. Często odwiedzali rodziców. Tuż przed wypadkiem rodzice zdążyli im zrobić ciążową sesję zdjęciową.

Wraz ze śmiercią M. P. (2) wszystkie plany Państwa P. oraz E. P. legły w gruzach. W jednej chwili runął ich cały świat. Ból po stracie ukochanego dziecka jest nie do opisania. Wszystkie marzenia i cele do zrealizowania zeszły na dalszy plan. Rodzice M. P. (2) ciągle myślą, że to jest tylko zły sen, z którego w końcu się obudzą. Nie mogą pogodzić się z tym, że ich wnuk nigdy nie poznał taty, który z taką radością wyczekiwał jego narodzin. Stracili chęć do podejmowania jakichkolwiek działań.

Dla E. P. wiadomość o śmierci narzeczonego była bardzo traumatycznym przeżyciem. Do chwili obecnej nie jest w stanie pogodzić się z jego śmiercią. Obecnie, po urodzeniu syna, brak wsparcia ze strony ojca dziecka jest jeszcze bardziej odczuwalny. Musiała poradzić sobie z trudnymi początkami rodzicielstwa sama. Gdyby żył M. mogłaby zawsze na niego liczyć. Powódka czasem czuje się bezsilna, mimo, że wie, iż nie może się załamywać dla dobra ich wspólnego dziecka. Jest jej również ciężko pod względem finansowym, ponieważ koszty utrzymania małego dziecka są niemałe. Przed śmiercią M. P. (2) zarabiał około 2.300 złotych netto. Obecnie E. P. utrzymuje się jedynie z zasiłku macierzyńskiego. Wymierna finansowo byłaby również opieka i pomoc, którą zapewniałby dziecku gdyby żył. Obecnie trudno ustalić jaki będzie wpływ braku ojca od najmłodszych lat, na rozwój M. P. (1). Bez wątplenia dziecko doznało krzywdy będąc od pierwszych dni życia pozbawione opieki ze strony ojca, jego wsparcia w przyszłości, udziału w wychowaniu.

W związku ze śmiercią syna, R. P., poniósł następujące wydatki:

1. usługa pogrzebowa (w tym trumna) - 3.050 zł,
2. ceremonia pogrzebu - 2.000 zł,
3. konsolacja - 1.400 zł.,

4. koszt nagrobka - 15.050 zł.

w sumie 21.500 złotych.

W odpowiedzi na pozew, Towarzystwo (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionuje odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonej Spółki (...) za powstałe zdarzenie w oparciu o zasadę ryzyka z art. 435 k.c. Zdaniem pozwanego, to poszkodowany ponosi wyłączną odpowiedzialność za powstałe zdarzenie, co stanowi o braku odpowiedzialności akcesoryjnej ubezpieczyciela i odwołał się do ustaleń Zespołu powypadkowego, który po wnikliwym przeanalizowaniu zaistniałego wypadku ustalił, że: pracownik działając jednoosobowo wszedł na przenośnik taśmowy prasy L. w strefę zagrożenia, pomiędzy chwytak odbieralnika, a konstrukcję nośną prasy i sam przyczynił się do zdarzenia, które nigdy nawet w sytuacji awarii maszyny nie powinno się wydarzyć. W przypadku zaistnienia jakiegokolwiek awarii procedura obliuguje pracowników do wyłączenia maszyny i powiadomienia bezpośredniego przełożonego. W dniu wypadku poszkodowany nie zgłaszał żadnych awarii. Wskazać również należy na zapis zawarty w protokole powypadkowym że instrukcja obsługi prasy L. nr 6.1, z dnia 01.02.2017 z którą poszkodowany był prawidłowo zapoznany mówi o tym (Pkt 6 -Zasady postępowania w sytuacjach awaryjnych), że „Obsługujący prasę powinien wszystkie zauważone usterki w pracy prasy zgłosić przełożonemu lub konserwatorowi”.

Zespół powypadkowy ustalił następujące przyczyny wypadku:

- pracownik w chwili wypadku nie wykonywał pracy w sposób zgodny z przepisami bhp,
- działanie instynktowne, nagłe, szybkie.
- bvc może zawiodła pamięć powtarzalnych czynności operacyjnych w krótkim czasie.

Pozwany podniósł także, iż M. P. (2) został zapoznany nie tylko z instrukcją obsługi prasy ale także z oceną ryzyka zawodowego dla pracowników zatrudnionych na stanowisku operatora prasy wapienno-piaskowej typ: A. (...), L., co potwierdził w dniu 14.12.2017 r.

Co do roszczeń zgłoszonych przez powodów o zadośćuczynienie, zdaniem pozwanego są znacznie wygórowane. Oceniając zasadność i wysokość należnego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej Sąd bada przede wszystkim: jakość i prawidłowość relacji jakie łączyły pokrzywdzonego rodzica z utraconym w wyniku wypadku dzieckiem, wiek zmarłego - inaczej będzie więc wyglądało zadośćuczynienie dla rodzica syna dorastającego, który wciąż mieszka z rodzicami, a inaczej syna dorosłego, usamodzielnionego, który sam już założył własną rodzinę, stopę życiową i ogólne warunki majątkowe zmarłego i uprawnionego - co prawda zadośćuczynienie powinno odpowiadać przeciętnej stopie życiowej, niemniej jednak Sąd powinien także brać tę okoliczność pod uwagę; sposób przeżywania żałoby, długotrwałość i intensywność przeżywanej żałoby;

Za całkowicie nieudowodnione należy także uznać roszczenia powodów w zakresie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Powoływane przez powodów okoliczności w postaci uczucia osamotnienia i trudności życiowych dziecka pozbawionego rodzica, osłabienie energii życiowej czy ograniczenie planów życiowych - nie mają dla ustalenia wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej żadnego znaczenia. Okoliczności te faktycznie mogły być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości ww. odszkodowania, ale przed dniem 3 sierpnia 2008r., w którym to dniu wszedł w życie art. 446 § 4 (dodany ustawą z dnia 30.05.2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731)]. Od 3 sierpnia 2008 r. wyraźnie różnicuje się w orzecznictwie treść roszczeń dochodzonych na podstawie z art. 446 § 3 KC (roszczenia zmierzające do zaspokojenia szkody o charakterze majątkowym) od tych, które dochodzone są na podstawie art. 446 § 4 KC (roszczenia zmierzające do zaspokojenia szkody o charakterze niemajątkowym).

Pozwany zarzucił też rażąco wygórowane roszczenia w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu, tj. związanych z kosztami nagrobka wskazując, iż przykładowo za pośrednictwem strony internetowej granitowo.pl można było dokonać zakupu nagrobka pojedynczego już od kwoty 2 362,00 zł, co skłania pozwaną do wniosku, że dochodzone przez powodów roszczenia w przedmiotowym zakresie są rażąco wygórowane oraz pozostają w sprzeczności z zasadą minimalizacji szkody.

Jedynie z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd przyjął, iż вина M. P. (2) nie była winą wyłączną, pozwana podnosi zarzut przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, odwołując się do art. 362 k.c

Odnosząc się do kwestii odsetek, których dochodzi strona powodowa, pozwana kwestionuje żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od 15 grudnia 2018 roku, od żądanych kwot, a na uzasadnienie stanowiska powołał

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 (sygn. akt I CKN 361/97) oraz z dnia 9 stycznia 1998 r. (sygn. akt III CKN 301/97), że orzeczenie sądu zasądzające zadośćuczynienie ma charakter konstytutywny, a świadczenie przyznane z tytułu zadośćuczynienia ma charakter jednorazowy i waloryzacyjny. Konsekwencją powyższego jest przyjęcie, że odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się najwcześniej od daty wydania wyroku. Pozwana stoi na stanowisku, że skoro w przypadku krzywdy staje się znana dopiero w dniu wydania wyroku przez sąd 1 instancji, który orzeka na podstawie stanu faktycznego aktualnego na dzień wyrokowania, to pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą od tego właśnie dnia.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, tj. w odniesieniu do wszystkich roszczeń wszystkich powodów, kwestionując zgłoszone roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Pozwana przyznaje, że prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą elektryczności i paliw. Nie kwestionuje również faktu, że 27 marca 2018 r. w Zakładzie w T., należącym do pozwanej miał miejsce wypadek przy pracy, w wyniku którego, około godziny 21:07 zmarł M. P. (2). W pozostałym zakresie, pozwana zaprzecza wszystkim faktom i twierdzeniom strony powodowej, za wyjątkiem wyraźnie w tym piśmie przyznanych. Pozwana przede wszystkim kwestionuje podstawy swej odpowiedzialności za wypadek przy pracy, z którego skutków powodowie wywodzą roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie. Pozwana wskazała, że do wypadku przy pracy, a zatem i śmierci M. P. (2), doszło w wyniku wyłącznej winy samego poszkodowanego, co stanowi okoliczność egzoneracyjną, w rozumieniu art. 435 § 1 in fine k.c. Istotą postępowania jest zatem ustalenie adekwatnego związku przyczynowego między ruchem przedsiębiorstwa pozwanej, działaniami i zaniechaniami samego poszkodowanego, a zdarzeniem powodującym szkodę, czyli wypadkiem, któremu uległ M. P. (2). Pozwana wskazała, że poszkodowany M. P. (2) rozpoczynając pracę na rzecz (...), w dniach 14 - 15 grudnia 2017 r. odbył wymagane szkolenia wstępne BHP, tj. instruktaż ogólny i instruktaż stanowiskowy na swoim stanowisku pracy - operator maszyn i urządzeń. Został także zapoznany z oceną ryzyka dla pracowników zatrudnionych na stanowisku operatora maszyn i urządzeń prasy. W ramach szkolenia został poinformowany m.in. o zasadach poruszania się po zakładzie pracy, zagrożeniach wypadkowych i podstawowych środkach zapobiegawczych, zasadach bezpieczeństwa i higieny pracy związanej z obsługą urządzeń. Częścią instruktażu stanowiskowego było także zapoznanie pracownika z Instrukcją BHP obsługi prasy automatycznej typ L. oraz Instrukcją obsługi prasy do produkcji bloczków silikatowych L. typ (...). Kolejnym ważnym elementem instruktażu stanowiskowego była demonstracja sposobu wykonywania pracy na danym stanowisku oraz samodzielna praca pracownika pod nadzorem osoby przeprowadzającej szkolenie, którą w przypadku szkolenia Pana M. P. (2), był Pan P. Z.. Pracownicy zaczynający pracę pozostają pod stałym nadzorem i opieką doświadczonego stażem operatora przez 2 do 3 tygodni. Przez pierwsze dni jedynie przyglądają się oni pracy bardziej doświadczonych pracowników, a następnie stopniowo zaczynają wykonywać poszczególne czynności, nadal jednak pozostając pod okiem doświadczonego pracownika i operatora maszyn. Dopiero po tym, jak brygadzieta i starszy stażem operator stwierdzi, że pracownik może przystąpić do samodzielnej obsługi maszyny, zaczyna on samodzielną pracę. Taka praktyka miała też miejsce w przypadku M. P. (2). Po odbyciu odpowiednich szkoleń wstępnych,

w pierwszym okresie świadczenia pracy wykonywał swoje zadania pod okiem i nadzorem S. K., doświadczonego pracownika, mającego długi staż pracy i odpowiednie doświadczenie. Dzięki temu M. P. (2) nauczył się prawidłowej obsługi prasy L. i zasad poruszania się na stanowisku pracy.

Prasa L., której operatorem był M. P. (2) i na której pracował w dniu wypadku, była w dobrym stanie technicznym. W okresie przed zdarzeniem, w lipcu 2017 r., pozwana zleciła i przeprowadziła dokładny przegląd i serwis prasy L. przez wyspecjalizowany serwis niemieckiego producenta. Dokumentacja serwisowa potwierdza prawidłowe działanie urządzenia i jej dobry stan techniczny. Prasa L. była i jest powszechnie uważana przez pozwaną i jej pracowników za urządzenie bezpieczne. Posiada wszelkie zabezpieczenia, które w przypadku prawidłowej obsługi operatora podczas jej pracy, eliminują ryzyko spowodowania jakiegokolwiek szkody. Prasa L. posiada: (i) odpowiednio wygrozdzone i oznaczone ścieżki poruszania się wokół maszyny, przy wykonywaniu czynności operatora, (ii) możliwość jej łatwego wyłączenia z pulpitu sterowniczego przez operatora, (iii) sygnalizację świetlną, pokazującą, że prasa jest włączona, (v) a także, ulokowane we właściwych miejscach, dodatkowe zabezpieczenia, tzw. wyłączniki krańcowe, które - przed wkroczeniem do strefy niebezpiecznej prasy - powodują jej natychmiastowe zatrzymanie i wyłączenie, jeśli wcześniej urządzenie nie zostanie wyłączone z pulpitu sterowniczego.

Praktyka przyjęta w Zakładzie w T. wskazuje, że operatorzy maszyn rzeczywiście zgłaszają wszelkie usterki i awarie maszyn przełożonym i brygadziście, których zadaniem i obowiązkiem jest decydowanie o sposobie usunięcia awarii. Zakaz samodzielnego naprawiania urządzeń jest bezwzględnie przestrzegany przez pozwaną i jej pracowników odpowiedzialnych za nadzór i bezpieczeństwo pracy. Poszkodowany M. P. (2), po zatrzymaniu się prasy i zauważeniu ewentualnej usterki, nie poinformował brygadziście o zatrzymaniu się prasy, tak jak zrobił to wcześniej (przy problemach z hydrauliką urządzenia), ale samodzielnie podejmował próby uruchomienia urządzenia. Pan P. miał świadomość tego, że przy każdym stwierdzeniu nieprawidłowości w działaniu maszyny, powinien był zawiadamiać brygadziście. M. P. (2) nie wyłączył prasy z pulpitu sterowniczego przed przystąpieniem do jej naprawiania, co bezwzględnie powinien był uczynić i co wielokrotnie wcześniej czynił. M. P. (2) wszedł w niedozwolony obszar maszyny - na przenośnik taśmowy - czego bezwzględnie nie powinien był czynić, ponieważ nie jest to miejsce, z którego podejmuje się czynności serwisowe lub naprawcze. W efekcie, poszkodowany znalazł się w strefie pracującej maszyny przy świadomym pominięciu istniejących zabezpieczeń i systemów bezpieczeństwa, tj. wyłączników krańcowych, które znajdowały się przy drzwiach, umożliwiających dostęp do przenośnika taśmowego w miejscu odbioru bloczków ze strefy prasowania oraz z tyłu prasy, przy furtce umożliwiającej dostęp do strefy pracy odbieralnika. W każdym z tych dwóch miejsc, dostęp do prasy L. był dozwolony, a wyłączniki krańcowe miały gwarantować, że nawet jeśli pracownik zapomni wyłączyć prasę, z chwilą wkroczenia w strefę niebezpieczną, ulegnie ona automatycznemu wyłączeniu. W Protokole nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, zespół powypadkowy nie ustalił jednoznacznie, dlaczego M. P. wszedł na przenośnik taśmowy w niedozwolonym miejscu po konstrukcji prasy w trakcie pracy maszyny i zaglądał do odbieralnika oraz dlaczego wcześniej nie wyłączył prasy. Najbardziej prawdopodobne jest, że chciał sobie uprościć pracę i samowolnie, z pominięciem zasad BHP sprawdzić działanie czujnika odpowiedzialnego za ruch odbieralnika, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku.

Pozwana poczuwa się do społecznej odpowiedzialności wobec najbliższej rodziny poszkodowanego, rozumianej jako pozaprawna powinność udzielenia wsparcia rodzinie M. P. (2), którą dotknęła jego tragiczna śmierć. Wyrazem tego są działania i deklaracje podjęte przez pozwaną przed zawiśnięciem niniejszej sprawy. Bezpośrednio po wypadku, przedstawiciele pozwanej spotkali się z powodami i zadeklarowali gotowość do udzielenia pomocy. Pismem z 29 listopada 2018 r. pozwana przyznała i wypłaciła E. P. kwotę 40.000,00 zł. Pismem z 27 marca 2019 r. wyraziła gotowość wypłacania comiesięcznej renty w wysokości 1200,00 zł na rzecz małoletniego syna poszkodowanego - M. P. (1).

Dodatkowo pozwana wskazała, że roszczenie o zwrot kosztów poniesionych na obsługę prawną mieści się poza zakresem odszkodowania należnego na rzecz członków rodziny poszkodowanego, w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Z ostrożności procesowej pozwana kwestionuje swoją odpowiedzialność również co do wysokości, wskazując, że po pierwsze poszkodowany istotnie przyczynił się do powstania wypadku z jego udziałem, co uzasadnia miarkowanie

odszkodowania należnego od pozwanej, zgodnie z art. 362 k.c. Po drugie brak jest podstaw, aby uznać, że tożsamy poziom zadośćuczynienia należy byłby wszystkim powodom, których relacja z poszkodowanym, w tym stopień jej zażyłości, był istotnie różny.

SĄD OKRĘGOWY USTALIŁ:

M. P. (2) ukończył Technikum (...) w Z. w 2017r. w zawodzie technik mechanik pojazdów samochodowych. Posiadał uprawnienia do kierowania wózkami jezdniowymi wraz z wymianą butli z gazem oraz ukończył kurs spawania metodą MAG- Książka spawacza nr (...). Posiadał staż pracy na stanowisku mechanik samochodowy - łącznie 4 miesiące.

M. P. (2) mieszkał z rodzicami A. i R. małż. P. oraz młodszym bratem I.. Przed podjęciem pracy w (...) był właściwie na utrzymaniu rodziców, nie ponosił kosztów utrzymania domu. M. P. (2) nie sprawiał kłopotów wychowawczych, był odpowiedzialny, miał bardzo dobre relacje z rodzicami, był zaradny, pomagał rodzicom przy budowie domu, konsultował z nimi decyzje życiowe, do ojca przychodził ze wszystkimi sprawami, a ojciec traktował go jak kolegę.

W grudniu 2016r. poznał powódkę E. P. . W sierpniu 2017r. oboje powzięli wiadomość, że E. P. jest w ciąży i zostaną rodzicami. Od października 2017r. przeprowadził się do E. P. mieszkającej wraz z matką i zamieszkali razem, oboje rozpoczęli remont pokoju, w którym mieli zamieszkać po narodzinach dziecka. M. P. (2) cieszył się, że zostanie ojcem. Towarzyszył E. P. w każdej wizycie lekarskiej. Na badaniu usg widział dziecko. Oboje planowali ślub po narodzinach dziecka. Rodzice M. P. – A. i R. małż. P. po powzięciu tej wiadomości, początkowo byli w szoku, ale potem cieszyli się. Pomagali finansowo kupili ubranka dla dziecka, wózek. Matka E. P. również cieszyła się z tego faktu, kazała się wprowadzić narzeczonym do jej mieszkania. Remont pokoju M. P. (2) przeprowadzał przy pomocy swego ojca. Mieszkając wspólnie M. P. (2) i E. P. ponosili razem koszty związane z korzystaniem z mieszkania. Mieli też pomoc ze strony małż. P. i matki E. P. (**zeznania powodów Małż. P. i E. P.. k. 379 verte – 380 i k. 811verte – 812**)

Przed urzędnikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Ł. M. P. (2) złożył w dniu 22 marca 2018r. oświadczenie o uznaniu ojcostwa dziecka nienarodzonego. Nazwisko dziecka po uznaniu ojcostwa – P. (**zaświadczenie USC k. 21**)

E. P. była zatrudniona jako sprzedawca na czas określony od 28.04.2017 – 27.04.2019r. w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Sp. z o.o. z.s. w G. – sklep (...) w P., za wynagrodzeniem stałym 2000zł plus premia 100zł. – netto 1535zł. Od sierpnia 2017r. przeszła na zwolnienie lekarskie i otrzymywała wynagrodzenie chorobowe 1490zł. netto, a od października 2017 – kwietnia 2018r. pobierała zasiłek chorobowy, od kwietnia 2018 zasiłek macierzyński. W dniu (...) urodziła syna M.. (**zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 26, skrócony odpis aktu urodzenia M. P. (1) k. 22**).

(...) Sp. z o.o. jest przedsiębiorcą, a jej główna działalność to produkcja wyrobów budowlanych z betonu. Aktem notarialnym (...) Sp. z o.o. przejęła (...) S.A. poprzez przejęcie majątku Spółki w listopadzie 2017r. (**wypis z KRS (...) k. 303- 307**).

Od 14.12.2017r. M. P. (2) został zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. Zakład w T. na okres próbny do 13.03.2018r., a od 14.03.2018r. do 31.03.2019r. na czas określony, na stanowisku operator maszyn i urządzeń, w pełnym wymiarze czasu pracy. Do obowiązków pracownika w zakładzie należała obsługa prasy L. i prasy A. nr 3. Został skierowany na badania przez lekarza medycyny pracy, odbył instruktaż ogólny bhp przeprowadzony 14.12.2017r. przez inspektora BHP H. G., instruktaż stanowiskowy na stanowisku operator maszyn i urządzeń w dniach 14-15.12.2017r., przeprowadzony przez mistrza produkcji P. Z.. M. P. (2) zapoznał się z oceną ryzyka dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach operatora maszyn i urządzeń Prasy w dniu 14.12.2017 r., co potwierdził własnoręcznym podpisem. Zapoznał się także z instrukcją (...) obsługi prasy automatycznej typ L., opracowaną przez pracodawcę, potwierdzając własnoręcznym podpisem. M. P. (2) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego 3.01.2018r. (**dokumenty osobowe, zgłoszenie do ubezpieczeń k. 313 – 357, karta**

szkolenia wstępne bhp, ocena ryzyka zawodowego charakterystyka stanowiska pracy k. 173 – 195, instrukcja 6.1 opracowana przez pracodawcę k.225 -231).

Szkolenie stanowiskowe w pozwanym zakładzie przeprowadza mistrz produkcji P. Z. lub kierownik. Polega ono na pokazaniu nowemu pracownikowi operatorowi maszyny, części, osłony, bramki bezpieczeństwa , jak się włącza i wyłącza maszynę. „Nowy” operator pozostaje z doświadczonym już operatorem na stanowisku pracy , staje jakby za nim , jest jakby jego cieniem . Przez pierwsze dwa dni nowy operator przygląda się pracy szkolącego, który pokazuje jak włączyć i wyłączyć maszynę, jak ją czyścić. Po tym czasie jest odpytywany przez szkolącego czego się nauczył. Po dwóch dniach nowy operator pracuje na maszynie z doświadczonym operatorem. P. Z. nie pamięta jak wyglądała procedura przeszkolenia stanowiskowego M. P. oraz kto go szkolił

(zeznania P. Z. 00:54:21 – 01:00:39 – k.460 – 460 verte).

M. P. (2) otrzymywał minimalne ustawowe wynagrodzenie, ok. 2300zł. netto **(niesporne - vide także umowy o pracę i zestawienie zarobków k. 23 -24 i k. 357 - 360) .**

Producent maszyny L. , rok prod. 2008 udostępnił pozwanej Spółce dokumentację techniczną – ruchową w języku polskim i niemieckim. Zgodnie ze wskazaniem producenta prasy L. , instrukcję eksploatacji należy zawsze przechowywać w miejscu ustawienia maszyny lub linii. (Niniejsza instrukcja ma stanowić pomoc i dlatego powinna znaleźć się w ręce operatora. Uwaga- zaleca się uzyskanie pisemnego potwierdzenia przeczytania i zrozumienia instrukcji” „instrukcję obsługi przechowywać w dostępnym miejscu, w miejscu pracy maszyny/linii(w skrzynce narzędziowej lub przewidzianym do tego miejscu). Przedmiotowa instrukcja była przechowywana w pomieszczeniu brygadzystów, nie była dostępna na stanowisku pracy M. P. , lecz przechowywana była w pomieszczeniu brygadzystów w hali pras, w bliskim sąsiedztwie prasy L.. Pozwana spółka nie uzyskała od M. P. pisemnego potwierdzenia o przeczytaniu tej instrukcji i jej zrozumieniu

(niesporne).

Sygnalizacja włączenia i wyłączenia prasy L. znajduje się na pulpicie sterowniczym **(fotografie k. 222-223)**

Przed zatrudnieniem M. P., w lipcu 2017r. pozwana spółka zleciła przegląd i serwis prasy L. przez serwis niemieckiego producenta , który został przeprowadzony **(dokumenty serwisowe k. 196- 220).**

W dniu 25 kwietnia 2018r. M. P. (2) rozpoczął pracę zmianową o godz. 18.15 i obsługiwał prasę A. i L.. Przełożonym M. P. był brygadzysta zmianowy M. Z.. Obsługa obu pras przez M. P. od godziny 18.40 przebiegała bez zakłóceń. Zgarniał popękane cegły z przenośnika w miejscu układania na palety, doglądał jakości prasowanych cegieł, sprzątał pokruszone cegły ze stanowiska pracy prasy A. nr 3, przedmuchiwał sprężonym powietrzem powierzchnię podłogi. Co jakiś czas podchodził do pulpitu sterowniczego prasy L. przyciskał przycisk z prawej strony pulpitu. Stał głównie na mostku między liniami produkcji cegieł, skąd obserwował pracę urządzeń. W dalszej kolejności praca M. P. przebiegała następująco:

Od godziny 19.25 na stanowisko pracy M. P. (2) zaczyna systematycznie przychodzić operator prasy A. 1 A. K.. Pracownicy rozmawiają.

O godzinie 19.47 prasa L. staje. M. P. (2) jest sam na stanowisku, przełącza przyciski na pulpicie po czym maszyna od razu rusza.

O 19.59 maszyna stanęła, obaj pracownicy podchodzą do pulpitu sterowniczego. M. P. (2) pokazując coś na pulpicie jakby coś tłumaczył, wyjaśniał koledze.

O godz. 20.00 oddalił się ze stanowiska pozostawiając samego A. K.. Wraca przełącza coś na pulpicie, ponownie odchodzi.

O 20.03 wraca z brygadzystą M. Z.. Brygadzysta w obecności pracowników włącza coś na pulpicie, tłumaczył, gestykułował i o 20.04 odszedł. Maszyna stała. Pracownicy pozostali sami, dalej coś przełączali na pulpicie, zastanawiali się.

O godz. 20.07 A. K. otworzył drzwi rewizyjne, wygarnął pokruszoną cegłę i czyścił szczotką powierzchnię stempla w strefie narzędziowej. Pracownicy ponownie przełączali przyciski na pulpicie,

o 20.10 maszyna ruszyła, A. K. odszedł na swoje stanowisko.

O godz. 20.11 maszyna ponownie stanęła. M. P. (2) stojąc na mostku odebrał wiadomość sms, przeczytał, trzymając jeszcze telefon skierował twarz w stronę maszyny, schował telefon do kieszeni, podszedł do pulpitu. Nie mógł maszyny uruchomić z pulpitu. Podszedł do legara przy przenośniku taśmowym wszedł na stopień obok maszyny, przetarł ręką legar, zszedł, wszedł ponownie i zszedł. Rozejrzał się, spojrzął obok maszyny wszedł na przenośnik taśmowy, schylił się przestawił cegłę na taśmie, jakby coś czyścił ręką, prawdopodobnie chwytaki cegieł przy odbieralniku. Zszedł z taśmociągu, przełączył przełącznik na pulpicie, maszyna ruszyła o 20.12.

O godz. 20.13 maszyna stanęła ponownie.

Od 20.14 nagranie monitoringu niewidoczne przez parę wydobywającą się z autoklawu nr 1.

O godz. 20.26 widać, że maszyna L. zaczyna pracować.

Maszyna A. nr 3 została wyłączona przez M. P. (2) o godz. 20.29. Maszyna ta cały czas pracowała bez zastrzeżeń.

O godzinie 20.35 przyszedł A. K., pracownicy rozmawiają przełączając coś na pulpicie sterowniczym.

O godz. 20.45 pracownicy oddalają się ze stanowiska pracy. O godz. 20.45 prasa przestaje pracować. Za chwilę przychodzą pracownicy, raz jeden raz drugi próbując maszynę uruchomić z pulpitu, bezskutecznie. M. P. (2) o godz. 20.58 wchodzi na przenośnik taśmowy przy odbieralniku cegieł w obecności A. K. w pozycji schylonej prawdopodobnie czyści jak poprzednio łaty chwytaka. Schodzi, pracownicy przełączają przełącznik na pulpicie, maszyna rusza o 20.59.

Godzina 21.00 maszyna staje. Pracownicy idą, za maszyną otwierają drzwi zabezpieczające, obserwują miejsce odbioru cegły i chwytak maszyny, wracają. Poszkodowany otwiera drzwi rewizyjne ,czyści wnętrze maszyny z pokruszonych cegieł.

O 21.06 maszyna rusza. M. P. (2) jest sam na stanowisku pracy. Przyszedł A. K. wziął suwmiarkę do pomiaru grubości cegły, odszedł.

O godz. 21.07 maszyna staje. M. P. (2) nie podchodząc do panelu sterowniczego wchodzi na przenośnik taśmowy, schyla się, w tym czasie odbieralnik rusza w stronę maszyny przygniatając ramą boczną ciało M. P. (2) do filaru maszyny. M. P. o własnych siłach, chwiejnymi ruchami zszedł po konstrukcji maszyny z przenośnika na posadkę i przewrócił się .

O godz. 21.16 brygadzysta M. Z. w trakcie wykonywania obchodu, po wejściu do hali pras zauważył , że prasa L. nie pracuje oraz, że na stanowisku obsługi prasy nie ma M. P.. M. Z. szedł w kierunku pomieszczenia brygadzystów zatrzymał się między prasą 1 a 2 L. i obserwował jak pracuje prasa 1 i w tym momencie zauważył leżącą pod przenośnikiem prasy czapkę z daszkiem. Schylił się i zauważył leżącego M. P. przy przenośniku. Zawiadomił A. K. , który wspólnie ze S. L. podjęli próbę reanimacji M. P., a M. Z. wezwał pogotowie. Lekarz karetki pogotowia po przybyciu o godz. 21.30 i krótkiej reanimacji do godz. 21.34, stwierdził zgon poszkodowanego.

Przed wypadkiem gdy , M. Z. został poinformowany przez M. P., że nie może uruchomić hydrauliki na prasie L., udał się na stanowisko pracy M. P. Był tam także pracownik A. K. . M. Z. zapytał M. P. w jaki sposób próbował uruchomić hydraulikę , ale nie uzyskał od niego jednoznacznej odpowiedzi, nic nie mówił , tylko się uśmiechnął.

Zdaniem M. Z. to co się stało na prasie nie było awarią tylko usterka. To nie powinno być nawet jako usterka **(nagranie z monitoringu zakładowego przeniesione na przenośny nośnik pamięci k. 296 , a także jego odtworzenie w protokóle kontroli PIP k.246-247, w protokóle komisji zakładowej nr (...) dot. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku k. 125- 125 verte, przez biegłą sądową k. 621 - 623 , zeznania M. Z. min. 00:10:54 – 00:16:55 i 00:29: 07 – k. 459- 459 verte)**

W dniach 28.03.2018 r.-9.04.2018 r. zespół powypadkowy sporządził „Protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy” i ustalił , że M. P. (2) w trakcie zdarzenia był trzeźwy. Badania laboratoryjne wykonane w dniu 06.04.2018r. nie wykazały również obecności we krwi środków działających podobnie do alkoholu. Ustalono, że poszkodowany najprawdopodobniej po wejściu do strefy pracującej maszyny poruszył czujnikiem odpowiedzialnym za ruch odbieralnika. Prasa L. przed wejściem do strefy nie została wyłączona, dlatego poruszenie łapami odbieralnika lub czujnikiem odpowiedzialnym za ruch odbieralnika, spowodowało uruchomienie prasy. Z informacji przekazanych przez innych operatorów maszyn i urządzeń zespół ustalił, że z poziomu przenośnika taśmowego nie ma możliwości zweryfikowania, czy czujnik odpowiedzialny za ruch odbieralnika działa prawidłowo. Jedynym sposobem sprawdzenia, czy czujnik ruchu działa prawidłowo (czy dioda na czujniku się świeci) lub wyczyszczenia czujnika jest wejście do strefy pracy odbieralnika od tyłu prasy. Do strefy tej wchodzi się przez furtkę wyposażoną w wyłącznik krańcowy. Otwarcie furtki powoduje automatyczne wyłączenie maszyn w strefie. Zespół wypadkowy ustalił, że najprawdopodobniej wystąpiła awaria czujki sterującej łapy chwytaka odbierającego cegły ze stempla. Po sprawdzeniu i przeanalizowaniu zapisów w instrukcji BHP obsługi prasy automatycznej typu L. zespół ustalił, że zgodnie z zapisami w instrukcji w punkcie 5 jest mowa o tym, że pracownicy nie mogą samodzielnie wykonywać napraw i przeróbek mechanizmów prasy.

W punkcie „Uwaga” jest mowa, iż „ W razie stwierdzenia jakichkolwiek uszkodzeń lub usterek nie wolno podejmować pracy. Należy niezwłocznie powiadomić o tym swojego przełożonego w celu szybkiej ich likwidacji.

Dopiero po upewnieniu się, że usterki zostały usunięte pracownik może przystąpić do wykonywania zadania”

W punkcie 6 niniejszej instrukcji dotyczącej zasad postępowania w sytuacjach awaryjnych jest napisane, że obsługujący prasę powinien wszystkie zauważalne usterki w pracy prasy zgłosić bezpośrednio przełożonemu lub konserwatorowi. W oparciu o powyższe informacje oraz informacje zebrane od świadków, zespół ustalił, że zgodnie z przyjętymi zasadami w zakładzie, operator prasy L. nie może na własną rękę usuwać usterek ani awarii. W sytuacji wystąpienia awarii lub usterki, operator powinien wyłączyć prasę i powiadomić przełożonego.

Po przeanalizowaniu nagrania z kamery przemysłowej oraz informacji zebranych od A. K., zespół stwierdził, że M. P. znał zapisy tej instrukcji oraz wiedział, jak należy postąpić w przypadku wystąpienia awarii lub usterki. Potwierdzeniem tego jest fakt, że o godzinie 20.01 postąpił zgodnie z instrukcją i poinformował brygadzystę pana Z. o awarii, tzn. o problemach związanych z uruchomieniem układu hydrauliki prasy L.. Do wypadku doszło wskutek nieuprawnionego wejścia przez M. P. do strefy pracujących maszyn w niedozwolonym miejscu, bez wyłączenia maszyny przed przystąpieniem do czynności wykonywania przez niego z pominięciem zasad bhp, niesprecyzowanych czynności obsługowo – serwisowych przy odbieralniku włączonej prasy L. , co w konsekwencji doprowadziło do uruchomienia odbieralnika , uderzenia M. P. i jego śmierci . Nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów bhp lub innych dotyczących ochrony życia i zdrowia. Nie stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Nie ma podstaw do stwierdzenia umyślności działań pracownika ani rażącego niedbalstwa. Na podstawie sekcji zwłok przyjmuje się , że przyczyną śmierci stały się obrażenia klatki piersiowej z rozległym uszkodzeniem tkanki płucnej płuca prawego , z następowym krwawieniem wewnętrznym oraz odmą opłucnową. . Zespół stwierdził , że wypadek jest wypadkiem przy pracy (**protokół nr (...) k. 125-127**).

W związku ze zgłoszeniem przez pozwaną Spółkę w dniu 28.03.2018r. do Oddziału PIP w S. informacji o zaistniałym w dniu 27.03.2018r. o godzinie 21.10 wypadku przy pracy M. P. (2) ze skutkiem śmiertelnym, przeprowadzono kontrolę i ustalono po dokonaniu oględzin miejsca wypadku , że maszyna z udziałem której doszło do wypadku prasa L. została

wyłączona z eksploatacji, teren wokół maszyny wygradzony został taśmą. Kierownik Zakładu (...) oświadczył, że od czasu wypadku na miejscu zdarzenia nie wprowadzono żadnych zmian mogących wpłynąć na ocenę stanu faktycznego. Ustalono, że na terenie hali produkcji cegły działał monitoring. Inspektor pracy przejrzała nagranie monitoringu, oraz wystąpiła do kierownika Zakładu o przegranie nagrania na przenośny nośnik pamięci.

W oparciu o nagranie ustalono, że M. P. (2) o godz. 21.07 wszedł na przenośnik taśmowy maszyny do produkcji cegły - prasy do produkcji bloczków silikatowych L. (...), nr fabr. (...) rok produkcji 2008, w pobliżu czujnika łap chwytaka odbieralnika bloczków, schylił się, suwak chwytaka w tym czasie się uruchomił, przesuwał się w rejon strefy roboczej prasowania bloczków i przygniół tułów M. P. (2) do metalowego słupa - ramy maszyny. Oceniono stan techniczny zamontowanych wyłączników bezpieczeństwa przy 2-ch drzwiach (od strony pulpitu sterowniczego maszyny i z bocznej strony) zabezpieczających dostęp do strefy narzędziowej- stempla prasy oraz wyłącznika krańcowego przy drzwiach umożliwiających dostęp do przenośnika taśmowego w miejscu odbioru bloczków ze strefy prasowania i ruchu suwaka od strony przejścia komunikacyjnego w hali, nie stwierdzono nieprawidłowości. Kierownik Zakładu wystąpił na piśmie w dniu 30.03.2018r. do prokuratora oraz inspektora pracy, w ramach konsultacji o wyrażenie stanowiska w sprawie możliwości uruchomienia maszyny z udziałem której doszło do wypadku.

Ustaień faktycznych dokonano na podstawie dowodów w postaci:

- ustaleń własnych inspektora pracy, powziętych w trakcie czynności kontrolnych prowadzonych-na terenie Zakładu Producyjnego Spółka (...), w tym informacji i wyjaśnień uzyskanych Kierownika K. K. (1);
- zapisu monitoringu zakładowego;
- dokumentów przedstawionych do kontroli przez pracodawcę:
- Instrukcji producenta maszyny ((...)) z udziałem której doszło do wypadku;
- instrukcja bhp obsługi prasy,
- oceny ryzyka zawodowego na stanowisku operatora prasy wapienno piaskowej typ A(...), L.,
- programów szkolenia w zakresie BHP,
- kopii akt osobowych poszkodowanego,
- przesłuchań świadków wypadku:

Do wypadku doszło podczas obsługi maszyny - prasa do produkcji bloczków silikatowych L. (...) nr fabr. (...), rok produkcji 2008, produkcji (...).

Producent urządzenia udostępnił użytkownikowi dokumentację techniczno-ruchową prasy, treść w języku polskim oraz niemieckim. Maszyna została oznakowana znakiem CE. Jedną z części tej dokumentacji jest „Instrukcja Obsługi”. Treść stanowi między innymi:

„ 3. Wstęp

Instrukcję eksploatacji należy zawsze przechowywać w miejscu ustawienia maszyny lub linii.

(...) Niniejsza instrukcja ma stanowić pomoc i dlatego powinna znaleźć się w rękach operatora.

Uwaga- zaleca się uzyskanie pisemnego potwierdzenia przeczytania i zrozumienia instrukcji.

(...) 5.Przepisy BHP

Każdy w zakładzie użytkownik, kto zajmuje się ustawieniem, obsługą, konserwacją i musi przeczytać i zrozumieć instrukcję obsługi, a przede wszystkim wskazówki Użytkownik powinien zawsze wymagać od pracowników pisemnego potwierdzenia rzeczy.

(...) Maszynę może obsługiwać wyłącznie odpowiednio przeszkolony i autoryzowany personel. Aby zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa pracy należy jasno ustalić zakres kompetencji przy obsłudze maszyny. Raz określonych kompetencji należy zdecydowanie przestrzegać. (...)

Przestrzeń narzędzi

W przypadku otwarcia drzwi zabezpieczających prasy, następuje sprzętowe wyłączenie zsympnicy i stołu odbiorczego.

Do czyszczenia narzędzi prasy i usuwania z nich piasku stosować wyłącznie narzędzia (szczotki druciane, drapaki) z długim trzonkiem. Nie wolno przy tym wchodzić do przestrzeni narzędziowej. (...)

Obszar stołu odbiorczego, paletowania i przenośnika taśmowego

Stół odbiorczy, urządzenie do paletowania i przenośnik taśmowy są zabezpieczone kratami ochronnymi i bramka świetlną. Na czas ustawiania, konserwacji czy prac naprawczych, wykonywanych w tym obszarze, należy zabezpieczyć części ruchome (popychacze) i wyłączyć maszynę/linię. Aby wyłączyć maszynę, należy ustawić wyłącznik sterowania w pozycji „0”. Aby uniknąć niepożądanego, ponownego uruchomienia, należy wyjąć klucz z wyłącznika. (...)

Do obszarów stołu odbiorczego, paletowania i przenośnika taśmowego wchodzić tylko przez obszar zabezpieczony bramka świetlną. Po opuszczeniu powyższych obszarów należy skwitować sterownik bramki świetlnej odpowiednim przyciskiem grzybkowym na pulpicie sterowniczym.

5.01 Wskazówki dotyczące bezpieczeństwa dla operatora i użytkownika maszyny

(...) Na odgrodzony i dozorowany dwiema bramkami świetlnymi obszar wolno wchodzić tylko przez te

bramki. Przejście przez bramkę powoduje zadziałanie układu awaryjnego wyłączania linii.

Po opuszczeniu dozorowanego obszaru, powtórne uruchomienie linii należy skwitować czarnym przyciskiem.(...)

Aby wykluczyć możliwość przypadkowego uruchomienia linii w trakcie prac konserwacyjnych lub naprawczych w strefie dozorowanej, oprócz tego, że jedna osoba pozostaje przy wyłączniku awaryjnym, druga musi się znajdować przy pulpicie sterującym.

Operator powinien zadbać o to, żeby nikt nieupoważniony nie pracował przy maszynie.

Operator jest zobowiązany do okresowego (comiesięcznego) sprawdzania i natychmiastowego zgłaszania wszelkich zmian w maszynie/linii, mogących zagrazać bezpieczeństwu.

(...) Instrukcja obsługi powinna być stale dostępna w miejscu pracy maszyny/linii (w szafce narzędziowej lub innym przewidzianym do tego miejscu)!

Oprócz niniejszej instrukcji należy również przestrzegać i stosować ogólnie obowiązujące przepisy ustawowe i inne wiążące przepisy BHP i ochrony środowiska!

Pracownicy, którym zlecono pracę przy maszynie/linii, są zobowiązani przeczytać

instrukcję eksploatacji przed rozpoczęciem pracy, w szczególności rozdział zawierający wskazówki BHP. Podczas pracy jest na to za późno. Dotyczy to przede wszystkim personelu, sporadycznie wykonującego prace przy maszynie/linii, np.: przy uzbrajaniu, konserwacji.

Należy przynajmniej od czasu do czasu sprawdzać prace personelu pod kątem zgodności z wymogami niniejszej instrukcji!

Należy przestrzegać wszystkich wskazówek BHP oraz wskazówek dotyczących potencjalnych zagrożeń podczas pracy przy maszynie/linii!

Wszystkie wskazówki BHP oraz wskazówki dot. zagrożeń muszą być czytelne i znajdować się zawsze przy maszynie/linii!

Ustalić odpowiedzialność operatorów maszyn - także ze względu na przepisy ruchu drogowego - i umożliwić im odmowę wykonania poleceń zagrażających bezpieczeństwu, wydanych przez osoby trzecie !

5.15 Kontrole UWAGA!

Należy przeprowadzać regularne kontrole związane z bezpieczeństwem pracy.

Jeżeli podczas kontroli lub w trakcie pracy stwierdzi się **nieprawidłowości w pracy maszyny, należy to niezwłocznie zgłosić osobie nadzorującej. Jeżeli stwierdzi ona zakłócenie , mające wpływ na bezpieczeństwo, to maszynę należy natychmiast wyłączyć . Dopiero po usunięciu awarii można ją ponownie włączyć.**

6.2 Środki organizacyjne

Instrukcję obsługi należy przechowywać dostępnym miejscu, w miejscu pracy maszyny/linii (w skrzynce narzędziowej lub w przewidzianym do tego miejscu!

Oprócz niniejszej instrukcji należy również przestrzegać i stosować ogólnie obowiązujące przepisy ustawowe i inne wiążące przepisy BHP i ochrony środowiska!

Pracownicy, którym zlecono pracę przy maszynie/linii, są zobowiązani przeczytać instrukcję eksploatacji przed rozpoczęciem pracy, w szczególności rozdział zawierający wskazówki BHP. Podczas pracy jest na to za późno. (...)

Należy przynajmniej od czasu do czasu sprawdzać prace personelu pod kątem zgodności z wymogami niniejszej instrukcji!

Należy przestrzegać wszystkich wskazówek BHP oraz wskazówek dotyczących potencjalnych zagrożeń podczas pracy przy maszynie/linii!

Wszystkie wskazówki BHP oraz wskazówki dot. zagrożeń muszą być czytelne i znajdować się zawsze przy maszynie/linii!

Przestrzegać przewidzianych lub podanych w instrukcji terminów okresowych kontroli/przebiegów!(...)

6.3 Dobór i szkolenie personelu; podstawowe obowiązki.

Prace przy/z maszyną/linią może wykonywać wyłącznie wykwalifikowany personel. (...)
Zatrudniać tylko przeszkolony i poinstruowany personel.

Ustalić jasno zakres odpowiedzialności personelu w zakresie obsługi, zbrojenia, konserwacji i napraw! Upewnić się, że maszynę/linię obsługują wyłącznie osoby, którym to zlecono!

Ustalić odpowiedzialność operatorów maszyn – także ze względu na przepisy ruchu drogowego- i umożliwić im odmowę wykonania poleceń zagrażających bezpieczeństwu, wydanych przez osoby trzecie!(...)

6.4 Wskazówki dotyczące bezpieczeństwa dla określonych faz pracy 6.4.1 Praca normalna

Maszynę/linię sprawdzać co najmniej raz na zmianę pod względem widocznych uszkodzeń i wad!

Jeżeli wystąpią zmiany (**również zmiany w sposobie pracy maszyny**), to należy je natychmiast zgłaszać odpowiedniej osobie /komórcie! **w razie potrzeby maszynę natychmiast zatrzymać i zabezpieczyć!**

W przypadku zakłócenia w działaniu maszyny/linię należy natychmiast zatrzymać i zabezpieczyć! Natychmiast usunąć zakłócenia! (...)

W oparciu o powyższe dowody PIP stwierdziła, że użytkownik maszyny- pracodawca nie wdrożył rozwiązań organizacyjnych mających zapewnić bezpieczeństwo pracy przy obsłudze maszyny L., stwierdzono bowiem, że pracodawca:

- nie zapewnił w miejscu pracy maszyny/linii stałego dostępu do Instrukcji Obsługi maszyny, instrukcja winna znajdować się w szafce narzędziowej lub innym przewidzianym do tego miejscu. Wszystkie wskazówki BHP oraz wskazówki dot. zagrożeń muszą być czytelne i znajdować się zawsze przy maszynie/linii.

W dniu oględzin miejsca wypadku przy maszynie znajdowała się tylko instrukcja bhp obsługi prasy L. opracowana przez pracodawcę. Ocena treści instrukcji wykazała, że nie posiadała wartości merytorycznych z uwagi na bezpieczeństwo pracy w sytuacjach awaryjnych, jak w okolicznościach sprawy, mianowicie oklejania chwytaków odbieralnika cegieł, z powodu prawdopodobnie zbyt gęstej mieszanki - surówki do produkcji cegieł.)

Pracownicy, którym zlecono pracę przy maszynie/linii, są zobowiązani przeczytać instrukcję eksploatacji przed rozpoczęciem pracy, w szczególności rozdział zawierający wskazówki BHP.

- nie uzyskał pisemnego potwierdzenia przeczytania i zrozumienia instrukcji przez poszkodowanego M. P. (2), każdy w zakładzie użytkownik, kto zajmuje się ustawieniem, obsługą, konserwacją i naprawą maszyny, musi przeczytać i zrozumieć instrukcję obsługi, a przede wszystkim wskazówki dotyczące BHP. Użytkownik- pracodawca powinien zawsze wymagać od pracowników pisemnego potwierdzenia powyższego stanu rzeczy.

- nie ustalił w sposób jasny i jednoznaczny zakresu kompetencji przy obsłudze maszyny dla M. P. (2); raz określonych kompetencji należy zdecydowanie przestrzegać.

- nie ustalił odpowiedzialności operatora maszyny w zakresie obsługi, celem umożliwienia odmowy wykonania poleceń zagrażających bezpieczeństwu, wydanych przez osoby trzecie.

- nie zapewnił i nie wdrożył procedury przeprowadzania przynajmniej od sprawdzania pracy operatora prasy pod kątem zgodności z wymogami Instrukcji wydanej przez producenta.

- w dniu wypadku nie zapewnił na miejscu pracy obsługi maszyny narzędzia- szczotki drucianej, drapak z długim trzonkiem do czyszczenia narzędzi prasy i usuwania z nich piasku (z oględzin miejsca wypadku oraz nagrania monitoringu wynika, że na miejscu obsługi znajdował się jedynie zgarniak odpadów z powierzchni płaski, oraz szczotka z krótkim uchwytem, przez co pracownik przebywający z poszkodowanym i pomagający w obsłudze maszyny A. K. obsługujący na zmianie roboczej od 18.00 prasę A. nr 1 po otwarciu drzwi rewizyjnych czyszcząc powierzchnię stempla wszedł w strefę narzędziową - o godz. 20.08.

W myśl postanowienia Instrukcji - pkt 6.4 Wskazówki dotyczące bezpieczeństwa dla określonych faz pracy, 6.4.1 Praca normalna -jeżeli wystąpią zmiany, również zmiany w sposobie pracy maszyny, jakie miały miejsce w trakcie

wypadku (maszyna wyłączyła się z powodu składu surówki i oklejania chwytaków odbieralnika cegieł), to należy je natychmiast zgłaszać odpowiedniej osobie (komórce) w razie potrzeby maszynę natychmiast zatrzymać i zabezpieczyć oraz natychmiast usunąć zakłócenia.

W wyniku analizy dostępnego materiału dowodowego PIP ustaliła następujące przyczyny wypadku:

Przyczyny leżące po stronie ogólnej organizacji pracy:

1. Brak nadzoru nad pracą poszkodowanego w dniu wypadku.

M. P. (2) zgłosił brygadziście M. Z. istniejący problem z działaniem maszyny, udał się do niego po pomoc. M. Z. jako bezpośredni przełożony poszkodowanego miał obowiązek w razie wystąpienia zakłóceń i zmian w sposobie pracy maszyny, natychmiast je usunąć. Był odpowiedzialny za organizowanie i koordynowanie pracy pracowników, aby były przestrzegane przepisy BHP, a także prowadzić stałe szkolenie stanowiskowe podległych pracowników. Tymczasem nie podjął działań aby skutecznie rozwiązać problem ustawicznego wyłączania maszyny w trakcie pracy, pozostawiając problem do rozwiązania pracownikom- poszkodowanemu, który posiadał bardzo małe doświadczenie zawodowe i drugiemu pracownikowi, który próbował pomagać M. P. (2) w usunięciu usterki mimo, że sam powinien zajmować się przyuczaniem S. L. do pracy przy obsłudze prasy A. nr 1, którego brygadziście mu przydzielił do nauki.

2. Brak instrukcji w zakresie bezpiecznego posługiwania się maszyną L. w sytuacjach awaryjnych w trakcie usuwania zakłóceń w pracy maszyny, wpływających na bezpieczeństwo pracowników.

3. Brak właściwego przeszkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w sposobów prowadzenia prac produkcji bloczków silikatowych z użyciem prasy L. obejmujących w tym usuwanie zakłóceń w pracy maszyny wynikłych z niewłaściwej gęstości masy wapiennej - surówki, skutkujący niedostatecznym przygotowaniem pracowników do wykonywania tych prac, które winny być prowadzony w sposób i przy spełnieniu warunków bezpieczeństwa pracy wskazanych w Instrukcji ((...)) wydanej przez producenta maszyny oraz pisemnych uregulowań wewnątrzzakładowych pracodawcy przekazanych pracownikowi za potwierdzeniem do bezwzględnego stosowania. Pracodawca posiada obowiązek zapewnienia pracownikowi odbycie, odpowiedniego do rodzaju wykonywanej pracy szkolenia, w tym przekazania mu informacji i instrukcji dotyczących zajmowanego stanowiska pracy lub wykonywanej pracy.

Pracodawca opracował w oparciu o przepisy rozporządzenia w sprawie ogólnych przepisów bhp instrukcję bezpieczeństwa i higieny pracy obsługi prasy. Nie posiada ona wartości merytorycznych umożliwiających powzięcie przez pracowników wiedzy na temat bezpieczeństwa pracy podczas obsługi maszyny w sytuacjach zakłóceń, a tym bardziej nie zawiera uregulowań wymienionych w instrukcji producenta maszyny.

Pracownik nie został zaznajomiony z metodami bezpiecznego wykonywania pracy na stanowisku obsługi prasy podczas usuwania zakłóceń, bowiem faktycznie nie zostały one opracowane i umieszczone w żadnym z dokumentów - instrukcjach wewnątrzzakładowych.

Wbrew postanowieniom Instrukcji producenta maszyny pracodawca nie zapewnił w miejscu pracy maszyny/linii stałego dostępu do Instrukcji Obsługi maszyny, instrukcja winna znajdować się w szafce narzędziowej lub innym przewidzianym do tego miejscu.

Wszystkie wskazówki BHP oraz wskazówki dot. zagrożeń winny być czytelne i znajdować się zawsze przy maszynie/ linii. W dniu oględzin miejsca wypadku przy maszynie znajdowała się tylko opisana instrukcja bhp obsługi prasy L. opracowana przez pracodawcę. Pracownicy, którym zlecono pracę przy maszynie/linii, są zobowiązani przeczytać instrukcję eksploatacji przed rozpoczęciem pracy, w szczególności rozdział zawierający wskazówki BHP.

Pracodawca nie uzyskał pisemnego potwierdzenia przeczytania i zrozumienia instrukcji przez poszkodowanego M. P. (2)- każdy w zakładzie użytkownik, który zajmuje się ustawieniem, obsługą, konserwacją i naprawą maszyny, musi przeczytać i zrozumieć instrukcję obsługi, a przede wszystkim wskazówki dotyczące BHP. Użytkownik- pracodawca

powinien zawsze wymagać od pracowników pisemnego potwierdzenia powyższego stanu rzeczy. Pracodawca nie ustalił w sposób jasny i jednoznaczny zakresu kompetencji przy obsłudze maszyny dla M. P. (2). Raz określonych kompetencji należy zdecydowanie przestrzegać.

Nie ustalił także odpowiedzialności operatora maszyny w zakresie obsługi, celem umożliwienia odmowy wykonania poleceń zagrażających bezpieczeństwu, wydanych przez osoby trzecie. Pracodawca nie zapewnił i nie wdrożył procedury przeprowadzania przynajmniej od czasu do czasu sprawdzania pracy operatora prasy pod kątem zgodności z wymogami Instrukcji Obsługi maszyny wydanej przez producenta, sprawdzanie takie nie miało miejsca.

Przyczyny leżące po stronie człowieka:

1. Nieznajomość przepisów bezpieczeństwa pracy przy obsłudze maszyny L..

Instrukcja BHP obsługi prasy L. opracowana w zakładzie, z którą zapoznał się M. P. (2) nie zawierała żadnych informacji i wskazówek o sposobie postępowania w sytuacjach awaryjnych w pracy maszyny i zakłóceniach w jej pracy, jakie miały miejsce w dniu wypadku, poza tym że należy to zgłosić przełożonemu. M. P. (2) dokonał takiego zgłoszenia.

Konieczność zgłoszenia przełożonemu wystąpienia zmian w sposobie pracy maszyny w trakcie normalnej pracy wynika także z pkt 6.4.1, maszynę w razie potrzeby należy zatrzymać, zakłócenie natychmiast usunąć. Osobą odpowiedzialną za usunięcie zakłóceń w pracy był brygadzysta, nie M. P. (2). Brygadzysta tymczasem przybył na miejsce obsługi prasy, po minucie wyjaśnienia oddalił się, nie czekając na skutki jego działań, maszyna nadal nie pracowała, w konsekwencji pozostawił pracowników z nierozwiązanym problemem, bowiem maszyna parokrotnie po tym stawała. Nie przybył po tym na miejsce pracy poszkodowanego, nie sprawdził czy problem został skutecznie usunięty.

M. P. (2) po przeczytaniu w/w instrukcji nie mógł powziąć wiedzy jak przeprowadzić czynności obsługi maszyny, w sytuacji wystąpienia zakłóceń w pracy maszyny jakie miały miejsce w dniu wypadku. Stąd pozostawiony z problemem wraz z kolegą próbował maszynę uruchomić, wykonywał to w sposób w jaki potrafił, i w jaki uważał za właściwy, wszedł zatem w obszar zagrożonym między ruchomym odbieralnikiem cegieł a korpusem maszyny chcąc oczyścić łapy chwytaka.

W zakładzie poza w/w Instrukcją, nie posiadającą żadnych wartości merytorycznych w sferze BHP, nie opracowano i nie wdrożono żadnych procedur postępowania w sytuacjach awaryjnych zagrażających zdrowiu i życiu pracowników podczas obsługi maszyny L..

2. Brak doświadczenia przy obsłudze maszyn produkcyjnych; poszkodowany obsługiwał maszynę od 3 miesięcy przed wypadkiem. Od ukończenia nauki w Technikum (...) poszkodowany pracował zawodowi jako mechanik samochodowy, jedynie przez 4 miesiące.

3. Nieprawidłowe zachowanie się pracownika polegające na wejściu w obszar zagrożenia strony poruszającego się suwaka bez wcześniejszego wyłączenia maszyny. Nieprawidłowość była skutkiem niedopełnienia przez pracodawcę i osobę mającą sprawować nadzór nad pracą pracownika podstawowych obowiązków wynikających z przepisów kodeksu pracy odpowiednio art. 207, art. 212, zakresu obowiązków, oraz wymogów Instrukcji Obsługi maszyny wydanej przez jej producenta.

Konieczność zgłoszenia przełożonemu wystąpienia zmian w sposobie pracy maszyny w trakcie normalnej pracy wynika także z pkt 6.4.1, maszynę w razie potrzeby należy zatrzymać, zakłócenie natychmiast usunąć. Osobą odpowiedzialną za usunięcie zakłóceń w pracy był brygadzysta, nie M. P. (2). Brygadzysta tymczasem przybył na miejsce obsługi prasy, po minucie wyjaśnienia oddalił się, nie czekając na skutki jego działań, maszyna nadal nie pracowała, w konsekwencji pozostawił pracowników z nierozwiązanym problemem, bowiem maszyna parokrotnie po tym stawała. Nie przybył po tym na miejsce pracy poszkodowanego, nie sprawdził czy problem został skutecznie usunięty.

Zastrzeżenia do protokołu kontroli PIP złożyła pozwana Spółka (**protokół kontroli PIP k. 233 – 252, zastrzeżenia k. 253 -265**).

W związku z zaistniałym wypadkiem, Prokuratura Rejonowa w Łasku wszczęła postępowanie przygotowawcze PR Ds. 228.2018, w wyniku którego dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu bhp . Biegły J. M. w wydanej opinii stwierdził , że uchybienia zasad bhp po stronie pracodawcy stanowią wykroczenie z art. 283 § 1 k.p. Nie stanowią natomiast przestępstwa w rozumieniu art. 220 § 1 k.k., tj. narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z 23.10.2019r., II W 35/19, uniewinniono M. Z. (brygadzystę i bezpośredniego przełożonego M. P.) od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 283§ 1 Kodeks pracy w związku z art. 212 pkt. 3 Kodeks pracy i inne.

Prawomocnym postanowienie tego Sądu z 12.02.2020r. , II K 186/19. umarżono postępowanie wobec K. K. (1) (kierownik Zakładu w T.) i M. Z., oskarżonych o przestępstwo z art. 220§ 1 k.k. w związku z art. 155 k.k. i art. 11 § 2 k.k (**kserokopia opinii J. M. k.439 – 449, prawomocne orzeczenia iż uzasadnieniem k. 778- 789 i k. 822 -833**).

W niniejszym postępowaniu, postanowieniem z 23 lipca 2019r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp (**k. 476 verte**). Strona pozwana złożyła potrzebne dla potrzeb opinii dokumenty – dokumentację techniczno – ruchową prasy L., przeglądy techniczne jej dotyczące, opis procesu technologicznego produkcji bloczków silikatowych, wykaz prac szczególnie niebezpiecznych wraz z dokumentacją towarzyszącą

(dokumentacja k. 495-611).

Bezpośrednią przyczyną wypadku w pracy z 25 kwietnia 2018r. z udziałem M. P. (2) było nagłe załączenie chwytaka, co spowodowało przygniecenie poszkodowanego.

Przyczyny pośrednie:

- > Wejście pracownika w strefę zagrożenia, tj przenośnik taśmowy
- > Zdenerwowanie pracownika spowodowane częstymi , w krótkim okresie czasu awariami obsługiwanej maszyny
- > Niepowiadomienie bezpośredniego przełożonego- brygadzysty o awarii
- > Próba samodzielnego usunięcia awarii przez pracownika, nie mającego do tego uprawnień
- > Niezachowanie przez pracownika procedury związanej z wyłączeniem całkowitym maszyny w razie awarii
- > Małe doświadczenie zawodowe pracownika na stanowisku operatora maszyn podczas obsługi prasy L.
- > Powierzenie pracownikom odpowiedzialnym za nadzór innych czynności
- > Brak informacji o strefie zagrożenia przy przenośniku taśmowym
- > Brak środków zapobiegających wejściu pracownika w strefę zagrożenia jakim był przenośnik taśmowy
- > Usterka maszyny polegająca na awarii czujnika odpowiedzialnego za ruch chwytaka
- > Brak nadzoru nad pracą poszkodowanego w dniu wypadku
- > Brak właściwego przeszkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w sprawie metod i sposobów prowadzenia prac produkcji bloczków silikonowych z użyciem prasy L.

- > Brak zapoznania pracownika z dokumentacją techniczno- ruchową prasy sporządzoną przez producenta
- > Brak dostępu pracownikowi na stanowisku pracy do instrukcji bezpiecznej obsługi prasy L.
- > Ocena zagrożeń sporządzona przez użytkownika po uruchomieniu maszyny nie identyfikuje wszystkich zagrożeń związanych z pracą prasy L.
- > W zakładzie nie opracowano dokumentacji określającej w jasny sposób zakresu kompetencji poszczególnych pracowników podczas eksploatacji maszyny
- > Nie zapewniono, zgodnych ze wskazaniami producenta narzędzi do czyszczenia prasy i usuwania z nich piasku

Stwierdzone nieprawidłowości bhp po stronie zakładu pracy

> Powierzenie pracownikom odpowiedzialnym za nadzór innych czynności, jest niezgodne z art. 207 § 2 pkt 1 oraz art. 212 pkt 3 Ustawy „Kodeks Pracy”,

> Brak informacji o strefie zagrożenia przy przenośniku taśmowym

jest niezgodne z art. ~~207~~¹ § 1 pkt 1 oraz art. 212 pkt 3 Ustawy „Kodeks Pracy”

> Brak środków zapobiegających wejściu pracownika w strefę zagrożenia jakim był przenośnik taśmowy jest niezgodne z art. 207 § 2 pkt 4 Ustawy „Kodeks Pracy”,

> Usterka maszyny polegająca na awarii czujnika odpowiedzialnego za ruch chwytaka jest niezgodne z art. 215 ust. 1 Ustawy „Kodeks Pracy”, oraz § 12 ust 1,2,3 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy

> Brak nadzoru nad pracą poszkodowanego w dniu wypadku jest niezgodne z art. 212 pkt 1 i 5 Ustawy Kodeks Pracy,

> Brak właściwego przeszkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w sprawie metod i sposobów prowadzenia prac produkcji bloczków silikonowych z użyciem prasy L. jest niezgodne z art. 207¹ § 1 pkt 1,2, art. 237⁴ Ustawy Kodeks Pracy, § 32 ust 1 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy

> Brak zapoznania pracownika z dokumentacją techniczno- ruchową prasy sporządzoną przez producenta co jest niezgodne z art. 207¹ § 1 pkt 1,2, art. 23⁷ Ustawy Kodeks Pracy,

> Brak dostępu pracownikowi na stanowisku pracy do instrukcji bezpiecznej obsługi prasy L. jest niezgodne z § 30 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy

> Ocena zagrożeń sporządzona przez użytkownika po uruchomieniu maszyny nie identyfikuje wszystkich zagrożeń związanych z pracą prasy L. co jest niezgodne z art.207 § 2 pkt 1 Ustawy Kodeks Pracy , §39⁷ , §39⁸ Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy

> W zakładzie nie opracowano dokumentacji określającej w jasny sposób zakresu kompetencji poszczególnych pracowników podczas eksploatacji maszyny co jest niezgodne z art.207 § 2 pkt 1 Ustawy Kodeks Pracy

> Nie zapewniono, zgodnych ze wskazaniem producenta narzędzi do czyszczenia prasy i usuwania z nich piasku co jest niezgodne z art.218 Ustawy Kodeks Pracy

Przyczyny wypadku rozpatrywane jako związek przyczynowo - skutkowy ze zdarzeniem

> Niezapewnienie, zgodnych ze wskazaniem producenta narzędzi do czyszczenia prasy i usuwania z nich piasku tj. szczotki drucianej, drapak z długim trzonkiem, w dniu wypadku wyposażenie pracownika w narzędzia : zgarbiak odpadów z powierzchni płaskich, oraz szczotkę z krótkim uchwytem, co spowodowało, że pracownik przebywający z uszkodzonym i pomagający w obsłudze maszyny A. K. obsługujący na zmianie roboczej od 18.00 prasę A. nr 1 po otworzeniu drzwi rewizyjnych czyszcząc powierzchnię stempla wszedł w strefę narzędziową- o godz. 20.08, co było niezgodne ze wskazaniem producenta, (rozdział: Przestrzeń narzędzi)

> Usterka maszyny polegająca na awarii czujnika odpowiedzialnego za ruch chwytaka spowodowała unieruchomienie chwytaka, który powinien przy załączonej na pulpicie pozycji „1” przejechać na stempel maszyny. Brak ruchu chwytaka tym samym unieruchomienie procesów na maszynie, mogło być odczytane przez młodego stażem pracownika jako wyłączenie maszyny, tym bardziej że nie była to pierwsza awaria od momentu zmiany roboczej

> Nieopracowanie dokumentacji określającej w jasny sposób zakresu kompetencji poszczególnych pracowników podczas eksploatacji maszyny powodowało brak wiedzy pracowników do co szczegółowego zakresu ich obowiązków (czynności dozwolone, niedozwolone), nie wdrożono zaleceń producenta zamieszczonych w „instrukcji obsługi”

> Ocena zagrożeń sporządzona przez użytkownika po uruchomieniu maszyny nie identyfikuje wszystkich zagrożeń związanych z pracą prasy L., co spowodowało zagrożenie wypadkowe w przypadku wejścia pracownika na przenośnik taśmowy, a następnie dostanie się do strefy narzędziowej podczas nieodciętego zasilania

> Brak udostępnienia przy stanowisku pracy instrukcji bezpieczeństwa sporządzonej przez producenta było przyczyną braku ciągłego zapoznawania się z bezpiecznymi wskazaniem podczas pracy maszyny, nie wdrożono zaleceń producenta zamieszczonych w „instrukcji obsługi”

> Brak właściwego przeszkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w sprawie metod i sposobów prowadzenia prac produkcji bloczków silikatowych z użyciem prasy L. , spowodowało wykonywanie przez młodego stażem pracownika szeregu błędów, szczególnie uwidocznił się brak nawyku sterowania maszyną z pulpitu sterowniczego, z którym prawdopodobnie uszkodzony miał kłopoty. Przeprowadzony krótki instruktaż obsługi pulpitu przez brygadzystę krótko przed wypadkiem, na podstawie reakcji uszkodzonego nie można jednoznacznie odebrać , że przekazane wskazówki były dla niego jasne

> Brak nadzoru nad pracą uszkodzonego w dniu wypadku, był przyczyną nieradzenia sobie z obsługą maszyny, która dość często się wyłączała

> Powierzenie pracownikom odpowiedzialnym za nadzór innych czynności, w dniu wypadku odpowiedzialnym za nadzór pracowników i procesu technologicznego był brygadzysta, który wykonywał prace obsługowe innej maszyny. Uniemożliwiało mu to nadzorowanie pracy na wyznaczonej linii, usuwanie usterek, pomoc szczególnie nowozatrudnionym przy czynnościach zawodowych. Także było przyczyną, że zamiast brygadzysty to operator nadzorujący pracę nowego pracownika na prasie A. 1 często musiał przechodzić na stanowisko pracy prasy L., co mogło stanowić zagrożenie wypadkowe u nowego pracownika za którego operator szkolący był odpowiedzialny.

> Brak informacji o zagrożeniach przy przenośniku taśmowym dla pracownika, było przyczyną nieznaności zagrożeń

> Brak środków zapobiegających wejściu pracownika w strefę zagrożenia jakim był przenośnik taśmowy spowodowało dostanie się pracownika w strefę zagrożenia przy nieodciętym zasilaniu (**opinia biegłej z zakresu bhp k. 623 -626.)**

W treści dokumentu „Instrukcja BHP obsługi prasy automatycznej typ L., nr instrukcji brak jest m.in.:

-jasnego zdefiniowania pojęcia usterka/awaria, kiedy to , zgodnie z zapisem, pracownikowi nie wolno podejmować pracy,

- opisu schematycznej budowy maszyny, ewentualnie załączonego opisanego szkicu

-zdjęcia i opisu tablicy sterowniczej

-wymienionych urządzeń ochronnych

-ujęcia wskazań producenta dot. np. uniknięcia niepożądanego, ponownego uruchomienia poprzez wyjęcia kluczyka z wyłącznika po wcześniejszym ustawieniu wyłącznika sterowania w pozycji „0”

Informacje powyższe stanowiłyby uzupełnienie treści opracowanej przez pracodawcę Instrukcji o elementy w znaczący sposób poszerzający wiedzę w zakresie bezpiecznej obsługi maszyny.

„Instrukcja obsługi prasy L.” wydana przez producenta przechowywana była w pomieszczeniu brygadzystów w hali pras, w bliskim sąsiedztwie prasy L. M. P. (2) nie podpisał jej zapoznania się i zrozumienia treści, co było wskazaniem producenta mającym znaczenie dla bezpiecznej obsługi prasy.

„Ocena ryzyka zawodowego dla pracowników zatrudnionych na stanowisku operator prasy wapienno piaskowej typ: A. (...), L.- data aktualizacji w 2017 r. identyfikuje i ocenia zagrożenia podczas obsługi maszyn.

Na podstawie fragmentu listy pracowników zatytułowanej „potwierdzenia zapoznania z oceną ryzyka dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach operatora maszyn i urządzeń Prasy” , Pan M. P. (2) podpisał w dniu 14.12.2017 r. Załączony przez stronę postępowania dokument zatytułowany „Potwierdzenie zapoznania z oceną ryzyka dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach operatora maszyn i urządzeń Prasy („Prasy”-ręczny przypis)”, nie jest tożsamy w treści z przedstawioną oceną ryzyka zawodowego.

Brak dostępności „Instrukcji obsługi prasy L.” sporządzonej przez 'producenta oraz niepełne informacje w zakresie bezpieczeństwa pracy w Instrukcji sporządzonej przez pracodawcę rzutowało na wykonywaniu przez pracownika szeregu błędów, co widoczne było na nagraniu kamerą przemysłową, w tym wchodzenie na przenośnik taśmowy mimo, że nie jest to droga komunikacyjna czy kłopoty ze sterowaniem maszyną z pulpitu sterowniczego

Na podstawie przepisów Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy pracodawca zobowiązany jest informować pracowników o zagrożeniach na stanowisku pracy. Taką informacją jest umieszczenie znaków bezpieczeństwa zgodnych z Polską Normą. Oznakowanie bezpieczeństwa należy umieścić w miejscu lub najbliższym otoczeniu określonego zagrożenia. Miejsce to powinno być dobrze oświetlone, łatwo dostępne i widoczne. Pod znakiem bezpieczeństwa można umieścić dodatkowo napis właściwej treści.

W opisanym przypadku znak/i bezpieczeństwa powinien/powinny być umieszczony/umieszczone przy przenośniku taśmowym. Istniejące zabezpieczenia w postaci ogrodzeń nie stanowią rozwiązania technicznego uniemożliwiającego wejście pracownika w strefę niebezpieczną poprzez przenośnik taśmowy. Należy zaznaczyć, że stosowanie znaków bezpieczeństwa ma miejsce w przypadku, w którym nie można zlikwidować zagrożenia stwarzanego przez pracującą maszynę środkami ochrony zbiorowej.

Wyznaczona przez pracodawcę osoba mając powierzone obowiązki nadzoru nad produkcją sama ocenia sytuacje wymagające określonego zachowania, tj. doraźnego , okresowego przeglądu stanowisk pracy czy stałego nadzoru nad czynnościami zawodowymi wykonywanymi przez podległych pracowników. Na podstawie nagrania z kamery przemysłowej oraz zeznań świadków- pracowników zakładu, istniała konieczność dłuższego dozoru pracy pracownika z niewielkim stażem na powierzonym stanowisku. Przed wypadkiem obserwowano kilkakrotne przestoje obsługiwanej przez M. P. (2) maszyny. Pracownik informował o tym innego pracownika oraz swojego brygadzystę. Brygadzista

szybko wykonując czynności przy pulpicie sterowniczym, tłumacząc je, pytając M. P., czy przed chwilą wykonane czynności związane z uruchomieniem hydrauliki, są dla niego jasne, nie uzyskał jednoznacznej odpowiedzi, pracownik nic nie mówiąc tylko się uśmiechnął. Właśnie m.in. w takich okolicznościach wymagane jest aby osoba wyznaczona do nadzoru dłuższy czas poświęciła podległemu pracownikowi tłumacząc do czasu otrzymania przez niego potwierdzenia zrozumienia wykonywanych operacji. Nadzór to również reagowanie na niedozwolone czynności wykonywane przez pracowników. Do czasu wypadku poszkodowany wchodził na przenośnik taśmowy i wykonywał czynności w strefie pracy chwybaka. Nieuzasadnione jest twierdzenie o wypełnieniu obowiązku w zakresie prawidłowego nadzoru nad pracownikami.

Zgodnie z art. 23 ⁷⁴ Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy, pracodawca jest obowiązany zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac, wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach pracy. Pracownik jest obowiązany potwierdzić na piśmie zapoznanie się z przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy.

Producent Prasy L. w sporządzonej przez siebie „Instrukcji obsługi” we „Wstępie” zaznaczył „Instrukcję eksploatacji należy zawsze przechowywać w miejscu ustawienia maszyny lub linii. (...) Niniejsza instrukcja ma stanowić pomoc i dlatego powinna znaleźć się w rękach operatora.”, w dziale piątym „Przepisy BHP” zawarł uwagę „Każdy w zakładzie użytkownika, kto zajmuje się ustawianiem, obsługą, konserwacją i naprawą maszyny, musi przeczytać i zrozumieć instrukcje obsługi, a przede wszystkim wskazówki dotyczące BHP. Użytkownik powinien zawsze wymagać od pracowników pisemnego potwierdzenia powyższego stanu rzeczy.”

Należy zaznaczyć, że producent maszyny jest zobowiązany do przeprowadzenia procedury certyfikacyjnej, której finałem jest oznakowanie maszyny znakiem „CE”. W procedurze powinien, w zależności od maszyny, wykonać zalecenia zawarte w Dyrektywach Parlamentu Europejskiego. W Dyrektywie 2006/42/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 maja 2006 r. w sprawie maszyn załączniku 1 „Zasadnicze wymagania w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa odnoszące się do projektowania i wykonywania maszyn” w pkt. 1.1.2 zawarto zasady bezpieczeństwa kompleksowego. Zgodnie z przywołanym przepisem, producent podejmuje działania zamierzające do wyeliminowania , a tam gdzie jest to niemożliwe do ograniczenia narażenia zdrowia m.in. osób użytkujących produkowane maszyny. Jedną z wskazanych metod ochronnych jest szczególne przeszkolenie. Producent Prasy L. w sporządzonej przez siebie Instrukcji, takową konieczność wskazał. Zapisu tego będącego jednym z działań ochronnych w trakcie użytkowania maszyny prasy L. , nie wdrożono przez zakład użytkujący. Mimo zapisów w Instrukcji, dokument znajdował się poza strefą pracy prasy L., pracownik użytkujący maszynę nie podpisał oświadczenia zapoznania i jej zrozumienia. Brak zapoznania z dokumentacją wskazano jako jedną z przyczyn pośrednich wypadku, gdyż pracodawca nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku informowania o zagrożeniach oraz udostępnianiu do stałego korzystania wszystkich obowiązujących dla danego stanowiska pracy instrukcji bhp. Podnoszona przez stronę postępowania argumentacja dot. przydatności Instrukcji tylko dla zespołu konserwacyjnego jest niesłuszna.

Pracownik użytkujący maszynę , a zwłaszcza nowozatrudniony, powinien znać przez przystąpieniem do obsługi maszyny przynajmniej schematyczną jej budowę, dokładne działanie elementów sterowniczych, zasadę działania urządzeń ochronnych. Taka wiedza jest niezbędna aby właściwie , zgodnie z obowiązującymi zasadami bhp, wykonywać czynności zawodowe.

Wątpliwości budzą sytuacje procesowe dotyczące awarii ,usterki , czynności obsługowej. W opracowanych przez pracodawcę instrukcjach brak jest ścisłego zdefiniowania w/w pojęć, co prowadzi do dobrowolnej ich interpretacji przez pracowników. Wykluczone powyższe byłoby po zdefiniowaniu sytuacji procesowych: awaria, usterka, czynność obsługowa, a następnie wyznaczenie stanowisk pracy do podejmowania działań ściśle sprecyzowanych dla danej sytuacji procesowej. Przykładem właśnie dobrowolnej interpretacji sytuacji procesowej są zeznania:

M. Z. na rozprawie sądowej w dniu 11.06.2019 r.

„(...) Ja nie uznaję jako awarii tego co stało się na prasie tylko jako usterkę po wezwaniu mnie przez M. P. (2). To nie powinno być nawet jako usterka, to jest zabezpieczenie maszyny, które zadziałało prawidłowo.

(...) Tego dnia to była normalna funkcja maszyny i poprawnie zadziałało zabezpieczenie prasy. Tego nie wpisuje się do książki bo to nie była awaria. Poprzez awarię rozumiem zanik sterowania po stronie elektrycznej i mechanicznej.”

Dokumentacja określająca w jasny sposób zakres kompetencji poszczególnych pracowników podczas eksploatacji maszyny w znaczny sposób ma wpływ na bezpieczeństwo pracy podczas obsługi maszyny (**zarzuty do opinii k.647-659 i opinia uzupełniająca k.713 – 750**).

M.. P. w związku ze śmiercią syna M. ponieśli następujące wydatki :

1. usługa pogrzebowa (w tym trumna) - 3.050 zł,
2. ceremonia pogrzebu - 2.000 zł,
3. konsolacja - 1.400 zł.,
4. koszt nagrobka - 15.050 zł.

Razem 21.500 złotych (**rachunki k. 27 – 31, co do konsolacji – niesporne**).

Pismem z 10.10.2018r. pełnomocnik małż. P. i E. P. działającej w imieniu własnym i małoletniego M. wystąpił z roszczeniami do pozwanego pracodawcy (...) na drodze pozasądowej.

W związku z zawartą umową ubezpieczenia nr (...), zakład pracy przekazał roszczenia powodów ubezpieczycielowi (...) S.A. Ubezpieczyciel w piśmie z 23.10.2018r. poinformował pełnomocnika powodów o odmowie wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia z argumentacją , że wyłączną odpowiedzialność za zdarzenie ponosi M. P. (2) (**zgłoszenie roszczeń , odpowiedź pozwanych k. 41 -53**).

Kolejnym pismem z 9.11.2018r. pozwany (...) S.A. poinformował pełnomocnika powodów o wznowieniu likwidacji szkód, po uzyskaniu od ubezpieczonego dodatkowych informacji oraz wskazano na konieczność złożenia przez pełnomocników powoda dokumentów opisanych w piśmie (**pismo (...) S.A. k.54 -55**)

(...) S.A. , pismem nadanym 26.11.2018r. , pełnomocnik powodów złożył żądane dokumenty oraz informację (**pismo z dowodem nadania k. 56 -58**).

Pozwany pracodawca (...) sp.zo.o. pismem z 29.11.2018r. odpowiadając na zgłoszenie roszczeń poinformowała pełnomocnika powodów o podjęciu decyzji wypłaty na rzecz poszkodowanej E. P. kwotę 40.000zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną – w związku ze śmiercią M. P. (2)- krzywdę. Jednocześnie zastrzeżono , że powyższa propozycja nie oznacza przyznania przez Spółkę odpowiedzialności za wypadek ani uznania roszczeń co do zasady i wysokości. W dniu 13.12.2018r. przekazano na rzecz E. P. kwotę 40.000zł. Na rozprawie wyjaśniono , że jest to kwota dla E. P. i małoletniego M. P. (1) (**pismo k. 59, potwierdzenie przelewu k. 298, protokół z rozprawy k. 907 verte**).

Pismem z 27.03.2019r. (...) sp.zo.o. poinformowała E. P., że wyraża wolę natychmiastowego udzielenia dobrowolnej pomocy finansowej synowi M. P. (2) – M. poprzez wpłacenie na jego rzecz comiesięcznie kwoty 1200zł. z wyrównaniem od kwietnia 2018r. , co Spółka jest gotowa czynić co najmniej przez okres kolejnych 36 miesięcy, aby wspomóc w ustabilizowaniu sytuacji materialnej najbliższej rodziny M. P. (**pismo k. 300 i pełnomocnictwo k.302**).

Pozwana (...) sp.zo.o. zgodnie z treścią w.w pisma wypłaca na rzecz M. P. (1) comiesięcznie kwoty 1200zł., do rąk Powódki E. P. od kwietnia 2018r. (**fakt przyznany**).

Decyzją ZUS z 5.07.2018r. przyznano na rzecz M. P. (1) jednorazowe odszkodowanie w kwocie 76.887zł. , z tytułu wypadku przy pracy ojca M. P. (2) (**decyzja ZUS k. 60**)

Za przysądową pomoc prawną udzieloną przez adwokata , E. P. poniosła wydatek 5000zł. (**faktura VAT z dowodem wpłaty k. 61**).

Badaniem psychologicznym z 27 lipca 2020 r. stwierdzono , że tragiczna śmierć syna M. była dla A. P. bardzo ciężkim traumatycznym przeżyciem. Syn M. był jej najstarszym synem. W chwili śmierci nie miał jeszcze 21 lat. Był dzieckiem dobrym, wrażliwym i uczynnym. Cieszyła się, że ukończył szkołę, zdobył zawód, miał dziewczynę z którą wiązała plany na przyszłość, miał pracę. Syn chciał stworzyć rodzinę, przeprowadził się do narzeczonej, remontował mieszkanie w którym mieli zamieszkać. Kochał narzeczoną, troszczył się o nią i o syna, który miał się wkrótce urodzić.

Nagła śmierć syna była zerwaniem szczególnej więzi emocjonalnej jaka łączyła matkę i syna. Nagle zabrakło osoby którą wychowała, którą wspierała w rozwoju przez 21 lat, o którą troszczyła się, była z niej dumna i z którą wiązała swoje plany na przyszłość. U powódki wystąpiła po śmierci syna reakcja adaptacyjna typowa dla sytuacji nagłej utraty osoby najbliższej. Pojawiło się niedowierzanie w to co się stało a następnie rozpacz. Ból po stracie syna powodował apatię i niechęć do zajęcia się czymkolwiek. Doskwierało uczucie żalu, pustki, przygnębienie, smutek, brak apetytu, ciągle płacz. Rozpamiętywała minione lata, płakała, chodziła często na cmentarz. Powódka określa, że cały czas jest jej ciężko ale najtrudniej było jej żyć przez pierwszy rok po śmierci syna. Wtedy najintensywniej wracały wspomnienia o nim. Płakała, czuła się odrętwiała, tęskniła za synem. Pojawiły się problemy z jazdą samochodem, dostawała ataków paniki. Miała wrażenie, że coś złego stanie się za chwilę, musiała natychmiast wysiąść z auta i dopiero wtedy mogła się uspokoić. Po lekach zleconych przez lekarza rodzinnego wyciszyła się nieco. Leki zażywa nadal, ponieważ próba odstawienia ich spowodowała nawrót dolegliwości.

Z profesjonalnej pomocy lekarza psychiatry ani psychologa powódka nie korzystała.

W miarę upływu czasu natężenie objawów emocjonalnych związanych ze śmiercią syna zmniejszyło się, ale jest jeszcze nadal silne. Wspomnienia o synu są u powódki żywe i wywołują bardzo często obniżenie nastroju i płacz. Przeżycia smutku i tęsknoty na synem potęgują rocznice urodzin, imienin, uroczystości rodzinne i święta. Żałoba po stracie osoby najbliższej i przeżycia z nią związane są procesem naturalnym i fizjologicznym. Żałoba trwa zwykle od 1 roku do 3 lat. U powódki proces żałoby nie jest jeszcze procesem zamkniętym. Powódka podaje, że nadal zażywa lek o działaniu przeciwdepresyjnym i lękowym oraz lek stosowany w przewlekłej niewydolności serca.

Badaniem psychologicznym przeprowadzonym 27.07.2020 roku, biegły stwierdził, że dla R. P. tragiczna śmierć syna była szokująca i niepojęta. Trudno mu było zaakceptować rzeczywistość tej śmierci. Przeżywał tragedię, rozpacz, miał poczucie ogromnej straty. Zawsze był dumny z syna i cieszył się jego osiągnięciami: że zdobył zawód, że miał dziewczynę i plany na przyszłość, że miał pracę, że będzie miał wkrótce dziecko. Zawsze wspierał syna, ostatnio zrobił szafę do wyremontowanego przez syna pokoju, którą razem złożyli. Cieszył się jego szczęściem. Wraz ze śmiercią syna doznał poczucia zerwania łączącej go z synem szczególnej więzi emocjonalnej, poczucia krzywdy, straty i zawiedzionych nadziei na przyszłość. Wystąpiły u powoda po śmierci syna objawy typowe dla sytuacji nagłej utraty osoby najbliższej: niewiara w to co się stało, odrętwienie, rozpacz, smutek i przygnębienie, uczucie pustki i tęsknoty za synem. Cierpienie powoda w sferze psychicznej miało również swoje reperkusje w sferze somatycznej i zademonstrowało się znacznym skokiem ciśnienia tętniczego, które wymagało korekcy lekami przez kilka dni. Przeżycia związane ze śmiercią syna były też powodem, że zmienił zawód i zatrudnił się jako zawodowy kierowca. Stale wracały wspomnienia, wszystko przypominało mu syna. Starał się wspierać żonę. Oboje odczuwali potrzebę aby pójść często na cmentarz, zapalić znicze i zebrać siły by pogodzić się z tym rozstaniem. Powód określa, że najtrudniejszy okres związany ze śmiercią syna trwał około roku. Wtedy najintensywniej doświadczał cierpienia natury psychicznej: żalu, smutku, pustki i tęsknoty za synem.

Powód podaje, że mimo upływu czasu, wspomnienia o synu nadal powodują u niego emocje, poczucie żalu, smutku i ogromnej straty. Z profesjonalnej pomocy w związku ze śmiercią syna powód nie korzystał. Nie zażywał na stałe

żadnych leków. W ocenie psychologicznej przeżywanie żałoby przez powoda ma charakter prawidłowy, fizjologiczny. Nie jest obarczone żadną patologią.

Badaniem psychologicznym z 27 lipca 2020 r. stwierdzono , że nagła i tragiczna śmierć M. P. (2) była dla E. P. bardzo silną traumą. Byli razem od 1,5 roku. Mieli wspólne plany dotyczące przyszłości. Chcieli stworzyć rodzinę, planowali ślub. Od chwili kiedy zorientowali się, że będą rodzicami remontowali mieszkanie i przygotowywali się na przyjęcie dziecka. M. był dobrym partnerem, powódka czuła w każdej chwili jego troskę. Pomagał jej przy wszelkich czynnościach, chodzili razem na wizyty do lekarza. Partner cieszył się, że wkrótce zostanie ojcem. Tragiczna śmierć narzeczonego sprawiła, że nagle ze wszystkimi problemami została sama. Czuła, że teraz cały ciężar odpowiedzialności za mające się urodzić dziecko spadł na nią. Wystąpiła u powódki reakcja adaptacyjna typowa dla sytuacji nagłej utraty osoby bliskiej. Pojawiła się rozpacz, uczucie pustki, żalu, smutek, obawa o zdrowie dziecka. Cierpiała widząc rozpacz rodziców M.. Z relacji powódki wynika, że nasilenie objawów zaburzeń emocjonalnych było najbardziej intensywne bezpośrednio po śmierci partnera. Uzewnętrzniało się uczuciem niedowierzania, żalu, płaczem i przygnębieniem. Powódka określa, że to był czas najbardziej intensywnego bólu i cierpienia. Wtedy najbardziej czuła ciężar odpowiedzialności jaki spadł na jej barki. Wtedy też wszystko przypominało jej partnera, rozmyślała o chwilach spędzonych razem. W miarę upływu czasu następowała u powódki adaptacja do warunków funkcjonowania bez partnera. Nadal jednak wspomnienia o nim wywołują żal, cierpienie, smutek i łzy. Pojawiają się też często rozmyślenia i obawy czy sama poradzi sobie w wychowaniu syna. Powódka podaje, że z profesjonalnej pomocy psychologicznej korzystała krótko. Wsparcia emocjonalnego udzielała jej matka, koleżanka K. i rodzice M.. Nadal w opiece nad synem wspiera ją matka i dziadkowie. Z psychologicznego punktu widzenia śmierć partnera była dla powódki bardzo silną traumą, właściwą dla nagłego odejścia osoby bliskiej, jednak proces żałoby nie przybrał u powódki patologicznej formy. Powódka jest aktualnie silnie skoncentrowana na pracy, opiece i wychowaniu syna (opinie biegłego psychologa k. 838 -844).

Badaniem biegłego psychiatry z 30.09.2020 u A. P. w związku ze śmiercią jej syna rozpoznano:

1. objawy niepowikłanej reakcji żałoby.

2. A. P. w wyniku śmierci syna nie doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Reakcja żałoby jest procesem naturalnym dla człowieka, po stracie bliskiej osoby, a jej przebieg i stopień nasilenia u opiniowanej nie wkracza w zakres patologii. Proces ten nie został jeszcze zamknięty, jednak nadal nie oznacza to jego patologizacji.

3. Śmierć syna i występujący w związku z nim proces żałoby, wpływa na funkcjonowanie A. P.. Jest to jednak typowy wpływ charakterystyczny dla niepowikłanego procesu żałoby.

4. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego opiniowanej są dobre. Nadal wykazuje ona cechy procesu żałoby, jednak jest to naturalne w jej sytuacji i nie oznacza złego rokowania na przyszłość.

Analiza materiału dowodowego oraz osobiste badanie pozwala stwierdzić, że relacje łączące A. P. z jej najstarszym synem były prawidłowe i typowe dla relacji matki i syna. Badana mogła liczyć na wsparcie ze strony syna, była z nim silnie uczuciowo związana, a jego śmierć wywołała u niej typowe zaburzenia sfery psychicznej w postaci smutku, żalu, labilności emocjonalnej, obniżenia nastroju i aktywności. Tragiczna śmierć M. P. (2) spowodowała u powódki typowy przebieg niepowikłanej reakcji żałoby. Proces ten nie został jeszcze zamknięty, jednak przebiega w sposób prawidłowy i nie ulega patologizacji. Własne możliwości adaptacyjne oraz udzielone opiniowanej wsparcie ze strony osób najbliższych, pozwoliło na uniknięcie głębszych zaburzeń sfery psychicznej. A. P., pomimo nadal odczuwanego bólu i pustki, w sposób prawidłowy funkcjonuje we wszystkich typowych dla jej wieku i sytuacji społecznej aspektach funkcjonowania. Prawidłowo wciela się też w przynależne jej role społeczne. Po wypadku z dnia 27.03.2018r. badana nie korzystała z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, jednak cały czas zażywa leki ordynowane jej przez lekarza

rodzinnego. Ze względu na charakter leczenia należy uznać je za leczenie psychiatryczne - badane zażywa leki przeciwdepresyjne, a leczenie pozostaje na minimalnym stopniu nasilenia. Leczenie to stanowi również, oprócz wsparcia bliskich, istotny element przyczyniający się do prawidłowego przebiegu procesu żałoby. W moim odczuciu leczenie to powinno zostać nieznacznie zmodyfikowane, co daje szansę na uzyskanie stabilizacji stanu psychicznego w jeszcze większym zakresie.

Badaniem biegłego psychiatry z 30.09.2020 u R. P. w związku ze śmiercią jego syna rozpoznano:

1. objawy niepowikłanej reakcji żałoby.
2. R. P. w wyniku śmierci syna nie doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Reakcja żałoby jest procesem naturalnym dla człowieka, po stracie bliskiej osoby, a jej przebieg i stopień nasilenia u opiniowanego nie wkraczał w zakres patologii.
3. Śmierć syna i występujący w związku z nim proces żałoby, wpływał na funkcjonowanie R. P.. Był to jednak typowy wpływ charakterystyczny dla niepowikłanego procesu żałoby.
4. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego opiniowanego są dobre. Nie wykazuje on obecnie cech zaburzeń psychicznych.

R. P. do czasu tragicznej śmierci syna M. P. (2), nie był leczony psychiatrycznie, nie był psychiatrycznie hospitalizowany i nie korzystał z porad psychologa. Takiego leczenia nie prowadził u niego również lekarz innej specjalności. Wypadek z dnia 27.03.2018r. był dla powoda źródłem dużego stresu, który przełożył się na wystąpienie typowych w takiej sytuacji zaburzeń adaptacyjnych, w postaci niepowikłanego procesu żałoby. Tragiczna śmierć syna była dla powoda sytuacją trudną i spowodowała wystąpienie dolegliwości emocjonalnych w postaci odczuwania niepokoju i obniżenia nastroju. W ocenie powoda doświadczał ich w największym stopniu w pierwszych tygodniach po zdarzeniu, co przekładało się na niezdolność do podjęcia pracy przez okres 2-3 tyg. (badany przebywał na urlopie). Własne możliwości adaptacyjne, wspierane przez najbliższych okazały się jednak wystarczające, aby nie doszło do poważniejszych zaburzeń stanu psychicznego. Pomimo odczuwanego cierpienia zdarzenie nie spowodowało u powoda zahamowania jego codziennej aktywności, kontynuował pracę zawodową, prawidłowo wywiązywał się z przynależnych mu ról społecznych. W tamtym czasie nie korzystał z pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej, ponieważ nie były potrzebne. Pamięć syna jest nadal żywa we wspomnieniach powoda, proces żałoby jest już jednak zakończony, a jego przebieg był niepowikłany. Prowadzi to do wniosku, że z powodu śmierci syna powód nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Badaniem z 30.09.2020 roku biegły psychiatra stwierdził u E. P. w związku ze śmiercią jej partnera w dniu 27.03.2018r.:

1. wystąpienie niepowikłanego procesu żałoby.
2. E. P. w wyniku śmierci partnera nie doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Reakcja żałoby jest procesem naturalnym dla człowieka, po stracie bliskiej osoby, a jej przebieg i stopień nasilenia u opiniowanej nie wkracza w zakres patologii.
3. Śmierć partnera i występujący w związku z nią proces żałoby, wpływał na funkcjonowanie E. P.. Był to jednak typowy wpływ charakterystyczny dla niepowikłanego procesu żałoby.
4. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego opiniowanej są dobre. Nie wykazuje ona obecnie cech zaburzeń psychicznych.

Analiza materiału dowodowego oraz osobiste badanie pozwala stwierdzić, że relacje łączące E. P. z jej partnerem były prawidłowe i typowe dla relacji między narzeczeństwem budującym wspólną trwałą relację. Badana mogła liczyć na wsparcie ze strony partnera, była z nim silnie uczuciowo związana, a jego śmierć wywołała u niej typowe zaburzenia

sfery psychicznej w postaci smutku, żalu, labilności emocjonalnej, obniżenia nastroju i aktywności. Negatywne doznania były tym większe, że w tamtym czasie opiniowana spodziewała się ich wspólnego dziecka. Tragiczna śmierć narzeczonego spowodowała u niej typowy przebieg niepowikłanej reakcji żałoby. Proces ten przebiegał w sposób prawidłowy i został już zamknięty. Własne możliwości adaptacyjne oraz udzielone opiniowanej wsparcie ze strony osób najbliższych, pozwoliło na uniknięcie głębszych zaburzeń sfery psychicznej. U powódki pomimo przeżywanego żałoby nie doszło do zaburzeń w codziennym funkcjonowaniu, prawidłowo wypełnia ona również przynależne jej role społeczne. E. P. nie korzystała z porad u psychiatry, a udzielona jej pomoc psychologiczna ograniczyła się do kilku spotkań, co również świadczy o niepowikłanym procesie żałoby. Obecne funkcjonowanie życiowe powódki nie jest zaburzone.

Podsumowując śmierć partnera była dla powódki czynnikiem bardzo stresującym i wywołała typowe w takich sytuacjach zaburzenia stanu psychicznego. Proces żałoby przebiegał jednak w sposób niepowikłany, a zatem nie doszło do powstania długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki (**opinie biegłego psychiatry k. 857 – 871**).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie akt osobowych M. P. (2) zawierających dokumentację dot. zatrudnienia, posiadanych uprawnień, przebytych szkoleń. Natomiast okoliczności dot. przebiegu pracy M. P. (2) w dniu 27 marca 2017r., pracy samej prasy L. przezeń obsługiwanej i działań pracownika podejmowanych w związku z siedmiokrotnym zatrzymywaniem się prasy w czasie cyklu produkcyjnego, Sąd ustalił na podstawie nagrania z monitoringu zapisanego na przenośnym nośniku pamięci odtworzonego przez biegłą sądową z zakresu bhp, a także przez zespół powypadkowy, następnie przez inspektora PIP, co jest zbieżne i uwag nie nasuwa. Przyczyny wypadku przy pracy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu bhp, uznając przedmiotową opinię za rzetelną, kompletną, sporządzoną zgodnie z wymogami przepisów z zakresu bhp wymienionych w ustawie Kodeks Pracy oraz w aktach prawnych szczegółowo wymienionych w opinii, oraz zgodnie z tezą dowodową zakreśloną przez Sąd, czego nie chce zauważyć lub nie zauważa strona pozwana. Wbrew błędnemu twierdzeniu pozwanych przedmiotowa opinia szczegółowo odnosi się do okoliczności zdarzenia, z jednoczesnym szczegółowym odniesieniem się do zasad bhp obowiązujących pracownika i pracodawcę. Podważanie opinii biegłej przez stronę pozwaną w części dotyczącej naruszenia przez pozwaną spółkę zasad bhp ma charakter wyłącznie polemiczny. Biegła stwierdziła bowiem fakty w tym zakresie, wskazując przy tym przepisy z zakresu bhp, które naruszono. Wbrew błędnym twierdzeniom pozwanych, biegła wskazała na przyczyny bezpośrednie, które doprowadziły do wypadku, jak i przyczyny pośrednie leżące tak po stronie poszkodowanego M. P., jak i po stronie pracodawcy, jako pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem, uzasadniając każdą z nich. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia zasługuje na miano dowodu w sprawie i nie jest uzasadniony wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Sąd Okręgowy nie zaakceptował stanowiska pozwanych o włączenie w poczet materiału dowodowego opinii biegłego J. M., sporządzonej na potrzeby postępowania przygotowawczego PR Ds. 228.2018, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Łasku, mając na uwadze zasadę bezpośredniości dowodów w postępowaniu sądowym. Nadto lansowana przez pozwanych opinia biegłego J. M. koncentruje się na przyczynach zdarzenia uzasadniających odpowiedzialność karną z tytułu narażenia na bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 220 § 1 k.k., udzielając ostatecznie odpowiedzi, że uchybienia zasad bhp po stronie pracodawcy stanowią wykroczenie. Przymiot dowodu bezpośredniego posiada natomiast opinia sporządzona przez biegłą sądową z zakresu bhp w niniejszej sprawie, która zawiera kompletną ocenę przyczyn wypadku – bezpośrednich i pośrednich leżących po stronie pracownika i pracodawcy, a pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, zważywszy na odpowiedzialność pracodawcy opartej jest na zasadzie ryzyka. Załączony przez stronę pozwaną prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Łasku z 23.10.2019r., II W 35/19, uniewinniający brygadzystę i bezpośredniego przełożonego M. P. - M. Z. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 283§ 1 Kodeksu pracy w związku z art. 212 pkt. 3 Kodeksu pracy i inne (k. 778- 789) oraz prawomocne postanowienie tego Sądu z 12.02.2020r., II K 186/19 (k. 822 -833), umarzające postępowanie wobec K. K. (1) (kierownik Zakładu w T.) i M. Z. oskarżonych o przestępstwo z art. 220§ 1 k.k. w związku z art. 155 k.k. i art. 11 § 2 k.k., nie są wiążące

dla Sądu w niniejszej sprawie (art. 11 k.p.c.). Zeznania świadka P. Z. co do procedury przeszkolenia stanowiskowego zastosowanej do M. P. nie wniosły niczego do sprawy , gdyż świadek – jak zeznał - nie pamięta jak wyglądała procedura przeszkolenia M. P. oraz kto go szkolił.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ:

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaakcentować różne podstawy odpowiedzialności pozwanych - pozwanego zakładu (...) Sp.z.o.o na zasadzie ryzyka w rozumieniu art. 435§1 k.c. , usytuowanego w rozdziale dot. przepisów o czynach niedozwolonych , a Towarzystwa (...) S.A. , z umowy ubezpieczenia OC . Pozwani ponoszą więc odpowiedzialność odszkodowawczą in solidum , co oznacza , że spełnienie świadczeń przez jednego z pozwanych , zwalnia drugiego do wysokości zapłaty na rzecz powoda.

Odpowiedzialność pozwanej spółki (...) na zasadzie ryzyka z art. 435§1 k.c. nie jest sporna.

Przepis stanowi , że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W sprawie, nie są sporne okoliczności poprzedzające wypadek śmiertelny M. P. (2) , a dotyczące przebiegu pracy poszkodowanego w dniu 27 marca 2017r. , jak i pracy samej prasy L. obsługiwanej przez M. P. (2) . Spór sprowadza się natomiast do tego , czy do wypadku przy pracy doszło wyłącznie z winy poszkodowanego , jak twierdzą pozwani oraz czy też po stronie pracodawcy wystąpiły zaniedbania naruszające przepisy bhp.

Zgodnie z art. 207 kp. podstawowym obowiązkiem pracodawcy jest odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy jak również w miejscu wykonywania czynności przez danego pracownika. Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany:

- 1) organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy;
- 2) zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń.

Szczegółowo tę kwestię regulują przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 ze zmianami oraz z 2011r. Nr 173, poz. 1034). §81 ust. 1 stanowi, że pracodawca określa szczegółowe wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu prac szczególnie niebezpiecznych, w szczególności zapewnia:

- 1) bezpośredni nadzór nad tymi pracami wyznaczonych w tym celu osób;
- 2) odpowiednie środki zabezpieczające;
- 3) instruktaż pracowników obejmujący w szczególności:
 - a) imienny podział pracy,
 - b) kolejność wykonywania zadań,
 - c) wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy poszczególnych czynnościach.

2. Pracodawca zapewnia, aby dostęp do miejsc wykonywania prac szczególnie niebezpiecznych miały jedynie osoby upoważnione i odpowiednio poinstruowane.

Stosownie zaś do treści art. 207¹ § 1 kp., pracodawca jest obowiązany przekazywać pracownikom informacje o:

- 1) zagrożeniach dla zdrowia i życia występujących w zakładzie pracy, na poszczególnych stanowiskach pracy i przy wykonywanych pracach, w tym o zasadach postępowania w przypadku awarii i innych sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu pracowników;
- 2) działaniach ochronnych i zapobiegawczych podjętych w celu wyeliminowania lub ograniczenia zagrożeń, o których mowa w pkt 1;

Stosownie do art. 209²kp.

§ 1. W przypadku możliwości wystąpienia zagrożenia dla zdrowia lub życia pracodawca jest obowiązany:

- 1) niezwłocznie poinformować pracowników o tych zagrożeniach oraz podjąć działania w celu zapewnienia im odpowiedniej ochrony;
- 2) niezwłocznie dostarczyć pracownikom instrukcje umożliwiające, w przypadku wystąpienia bezpośredniego zagrożenia, przerwanie pracy i oddalenie się z miejsca zagrożenia w miejsce bezpieczne.

Natomiast art. 212 kp. stanowi, że osoba kierująca pracownikami jest obowiązana:

- 1) organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy;
- 2) dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem;
- 3) organizować, przygotowywać i prowadzić prace, uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, chorobami zawodowymi i innymi chorobami związanymi z warunkami środowiska pracy;
- 4) dbać o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń pracy i wyposażenia technicznego, a także o sprawność środków ochrony zbiorowej i ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem;
- 5) egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy;

W rozpoznawanej sprawie pracodawca nie zachował powołanych wyżej procedur, na co zasadnie zwróciła uwagę biegła sądowa w opinii podzielonej przez Sąd w całości. Wbrew twierdzeniom pozwanych nieuprawnione jest twierdzenie, że do śmiertelnego wypadku doszło wyłącznie z winy poszkodowanego M. P. (2).

Zaakcentować trzeba, że użyte w art. 435 k.c. przepisie sformułowanie „wyłącznie z” odnosi się do przyczyny, a nie do winy poszkodowanego. Dlatego ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej musi być dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego. Nie uchyla więc odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ustalenie, że wina może być przypisana jedynie samemu poszkodowanemu, jeżeli równocześnie wystąpiły inne jeszcze przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, choćby niezawinione przez prowadzącego przedsiębiorstwo. Ustalenie, że wina może być przypisana jedynie poszkodowanemu, nie uchyla odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo na własny rachunek wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, jeżeli równocześnie wystąpiły inne jeszcze przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, leżące po stronie odpowiedzialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011, II PK 233/10).

Strona pozwana nie może zwolnić się od odpowiedzialności związanej z niezachowaniem przepisów bhp zarzutem, że również powód nie dopełnił obowiązków z zakresu bhp (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2007r., I UK 367/06).

Z odpowiedzialności za stan bhp i ryzyka wypadkowe nie zwalnia pracodawcy niedopełnienie lub pogwałcenie obowiązków z zakresu bhp przez jego podwładnych, którzy uchybili sprawowaniu właściwego nadzoru nad wykonywaniem pracy przez poszkodowanego pracownika. Ustalenie, że wina obarcza przede wszystkim poszkodowanego i jego współpracowników, nie uchyła odpowiedzialności prowadzącego działalność gospodarczą na własny rachunek za pomocą sił przyrody za szkody wynikłe z ruchu przedsiębiorstwa (art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.), zwłaszcza gdy równocześnie wystąpią okoliczności polegające na uchybieniach podstawowego obowiązku pracodawcy zagwarantowania zatrudnionym pracownikom (podwładnym) warunków bezpiecznej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2019 r. I PK 137/18).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy niesporne jest, że bezpośrednią przyczyną śmiertelnego wypadku przy pracy z udziałem M. P. (2) było nagłe załączenie chwytaka, co spowodowało przygnięcie poszkodowanego. Niesporne także są przyczyny leżące po stronie poszkodowanego jak :

- Wejście pracownika w strefę zagrożenia, tj przenośnik taśmowy
- Niepowiadomienie bezpośredniego przełożonego- brygadzysty o awarii
- Próba samodzielnego usunięcia awarii przez pracownika, nie mającego do tego uprawnień
- Niezachowanie przez pracownika procedury związanej z wyłączeniem całkowitym maszyny w razie awarii.

Biegła wskazała także na małe doświadczenie zawodowe pracownika na stanowisku operatora maszyn podczas obsługi prasy L.. W ocenie Sądu kontestowanie przez pozwanych tej przyczyny jest niezasadne . Wszak do dnia wypadku staż pracy M. P. przy obsłudze tej prasy wynosił zaledwie 3 miesiące, co wbrew twierdzeniom pozwanych jest istotną okolicznością rzutującą na stopień zawinienia poszkodowanego.

W ocenie Sądu z powyżej wskazanych przyczyn, wbrew stanowisku pozwanych, nie można wywodzić okoliczności wyłączających odpowiedzialności pozwanego zakładu za powstały wypadek. Wszak po stronie pozwanego zakładu doszło także do szeregu zaniedbań naruszających bezpieczne warunki pracy. Przede wszystkim należy wskazać na :

- > Powierzenie pracownikom odpowiedzialnym za nadzór innych czynności, co jest niezgodne z art. 207 § 2 pkt 1 oraz art. 212 pkt 3 Ustawy „Kodeks Pracy”.
- > Brak informacji o strefie zagrożenia przy przenośniku taśmowym
- > Brak środków zapobiegających wejściu pracownika w strefę zagrożenia jakim był przenośnik taśmowy
- > Usterka maszyny polegająca na awarii czujnika odpowiedzialnego za ruch chwytaka,
- > Brak nadzoru nad pracą poszkodowanego w dniu wypadku
- > Brak właściwego przeszkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w sprawie metod i sposobów prowadzenia prac produkcji bloczków silikonowych z użyciem prasy L.
- > Brak zapoznania pracownika z dokumentacją techniczno- ruchową prasy sporządzoną przez producenta
- > Brak dostępu pracownikowi na stanowisku pracy do instrukcji bezpiecznej obsługi prasy L., czego także wymagał bezwzględnie producent prasy
- > Ocena zagrożeń sporządzona przez użytkownika po uruchomieniu maszyny nie identyfikuje wszystkich zagrożeń związanych z pracą prasy L.
- > W zakładzie nie opracowano dokumentacji określającej w jasny sposób zakresu kompetencji poszczególnych pracowników podczas eksploatacji maszyny

> Nie zapewniono, zgodnych ze wskazaniami producenta narzędzi do czyszczenia prasy i usuwania z nich piasku

Zaniedbania pracodawcy pozostających w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy. rozpatrywane jako związek przyczynowo –skutkowy ze zdarzeniem to:

> Niezapewnienie, zgodnych ze wskazaniami producenta narzędzi do czyszczenia prasy i usuwania z nich piasku tj. szczotki drucianej, drapak z długim trzonkiem, w dniu wypadku wyposażenie pracownika w narzędzia : zgarbiak odpadów z powierzchni płaskich, oraz szczotkę z krótkim uchwytem, co spowodowało, że pracownik przebywający z uszkodzonym i pomagający w obsłudze maszyny A. K. obsługujący na zmianie roboczej od 18.00 prasę A. nr 1 po otwarciu drzwi rewizyjnych czyszcząc powierzchnię stempla wszedł w strefę narzędziową , co było niezgodne ze wskazaniami producenta, (rozdział: Przestrzeń narzędzi- k.243)

> Usterka maszyny polegająca na awarii czujnika odpowiedzialnego za ruch chwytaka spowodowała unieruchomienie chwytaka, który powinien przy załączonej na pulpicie pozycji „1” przejechać na stempel maszyny. Brak ruchu chwytaka tym samym unieruchomienie procesów na maszynie, mogło być odczytane przez młodego stażem pracownika jako wyłączenie maszyny, tym bardziej że nie była to pierwsza awaria od momentu zmiany roboczej

> Nieopracowanie dokumentacji określającej w jasny sposób zakresu kompetencji poszczególnych pracowników podczas eksploatacji maszyny powodowało brak wiedzy pracowników do co szczegółowego zakresu ich obowiązków (czynności dozwolone, niedozwolone), nie wdrożono zaleceń producenta zamieszczonych w „instrukcji obsługi”

> Ocena zagrożeń sporządzona przez użytkownika po uruchomieniu maszyny nie identyfikuje wszystkich zagrożeń związanych z pracą prasy L., co spowodowało zagrożenie wypadkowe w przypadku wejścia pracownika na przenośnik taśmowy a następnie dostanie się do strefy narzędziowej podczas nieodciętego zasilania

> Brak udostępnienia przy stanowisku pracy instrukcji bezpieczeństwa sporządzonej przez producenta było przyczyną braku ciągłego zapoznawania się z bezpiecznymi wskazaniami podczas pracy maszyny, nie wdrożono zaleceń producenta zamieszczonych w „instrukcji obsługi”

> Brak właściwego przeszkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w sprawie metod i sposobów prowadzenia prac produkcji bloczków silikatowych z użyciem prasy L. , spowodowało wykonywanie przez młodego stażem pracownika szeregu błędów, szczególnie uwidocznił się brak nawyku sterowania maszyną z pulpitu sterowniczego, z którym prawdopodobnie uszkodzony miał kłopoty. Przeprowadzony krótki instruktaż obsługi pulpitu przez brygadzystę krótko przed wypadkiem , na podstawie reakcji uszkodzonego nie można jednoznacznie odebrać , że przekazane wskazówki były dla niego jasne

> Brak nadzoru nad pracą uszkodzonego w dniu wypadku, był przyczyną nieradzenia sobie z obsługą maszyny, która dość często się wyłączała. Powierzenie pracownikom odpowiedzialnym za nadzór innych czynności. W dniu wypadku odpowiedzialnym za nadzór pracowników i procesu technologicznego był brygadzysta, który wykonywał prace obsługowe innej maszyny. Uniemożliwiało mu to nadzorowanie pracy na wyznaczonej linii, usuwanie usterek, pomoc szczególnie nowozatrudnionym przy czynnościach zawodowych. Zamiast brygadzista, to operator nadzorujący pracę nowego pracownika na prasie A. 1 często musiał przechodzić na stanowisko pracy prasy L., co mogło stanowić zagrożenie wypadkowe u nowego pracownika za którego operator szkolący był odpowiedzialny. W ocenie Sądu za właściwy nadzór nad M. P. jako pracownikiem z małym doświadczeniem nie sposób uznać – co wynika z nagrania monitoringu - jednogminutowej obecności wezwanego przełożonego M. Z., który nawet nie zakończył procedury uruchomienia zatrzymanej prasy L. , ograniczając się do wskazania czegoś na pulpicie sterującym, po czym odszedł, pozostawiając z nierozwiązanym problemem M. P.. Przełożony Z. nie skontrolował czy prasa ruszyła, a ta zatrzymywała się od początku zmiany 7 krotnie.

Brak informacji o strefie zagrożenia przy przenośniku taśmowym dla pracownika było przyczyną nieznajomości zagrożeń. Brak środków zapobiegających wejściu pracownika w strefę zagrożenia jakim był przenośnik taśmowy spowodowało dostanie się pracownika w strefę zagrożenia przy nieodciętym zasilaniu. Pracodawca zobowiązany

jest informować pracowników o zagrożeniach dla zdrowia i życia na stanowisku pracy. Taką informacją jest umieszczenie znaków bezpieczeństwa zgodnych z Polską Normą. Oznakowanie bezpieczeństwa należy umieścić w miejscu lub najbliższym otoczeniu określonego zagrożenia. Miejsce to powinno być dobrze oświetlone, łatwo dostępne i widoczne. Pod znakiem bezpieczeństwa można umieścić dodatkowo napis właściwej treści. W opisanym przypadku Znak/i bezpieczeństwa powinien/powinny być umieszczony/umieszczone przy przenośniku taśmowym. Istniejące u pozwanej Spółki zabezpieczenia w postaci ogrodzeń nie stanowią rozwiązania technicznego uniemożliwiającego wejście pracownika w strefę niebezpieczną poprzez przenośnik taśmowy.

Uwzględniając zatem wskazane powyżej przyczyny, pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem przy pracy, leżące po stronie pracownika (jak wejście w strefę zagrożenia , niepowiadomienie przełożonego brygadzysty o awarii , próba samodzielnego usunięcia awarii przez pracownika nie mającego do tego uprawnień, niezachowanie przez pracownika procedury związanej z całkowitym wyłączeniem maszyny w czasie awarii) i pracodawcy (liczne i szczegółowo opisane w opinii), w ocenie Sądu Okręgowego istnieją podstawy do zastosowania art. 362 k.c. w związku z art. 300 k.p. i przyjęcia przyczynienia się M. P. do powstania szkody , które zdaniem Sądu należy określić na 20%.

Przechodząc do zgłoszonych roszczeń , zacząć należy od zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , dochodzonego na podstawie Art. 446 § 4 k.c. , który stanowi , że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Jednocześnie oceniając wysokość zadośćuczynienia należy oderwać się od statusu materialnego pokrzywdzonego, ale wyrażając jego wysokość w pieniądzu można odwołać się do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany wymiar zadośćuczynienia, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. Zadośćuczynienie przyznawana na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, a zatem zerwaniem więzi rodzinnych z nią i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r. V CSK 445/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 listopada 2020 r. I ACa 253/200.

W orzecznictwie podkreśla się, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, a każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta ma opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, oparcie w innych osobach bliskich, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, a także wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie powinno prowadzić

do wzbogacenia pokrzywdzonego. Powinno jednak przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, a jego wysokość nie może sprowadzać się do kwoty symbolicznej (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18).

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy, należy podkreślić, że skutki wypadku przy pracy, w wyniku którego M. P. (2) poniósł śmierć, w ocenie Sądu Okręgowego bez wątpienia odmieniły w sposób diametralny życie, tak jego rodziców A. i R. małż. P., jak i narzeczonej E. P.. Każdy rodzic bardzo boleśnie odczuwa śmierć dziecka. Powodowie - rodzice stracili syna, którego kochali, pielęgowali i wychowali, śledzili jego drogę życiową i zawodową, wspierali syna, a powódka E. P. przyszedłemu męża i ojca wspólnego ich dziecka, którego z radością oczekiwali, wiążąc z M. P. wspólną przyszłość jako jedna rodzina. W ocenie Sądu trudno więc stopniować – jak zdają się wskazywać pozwani – rozmiar cierpienia rodziców i narzeczonej z powodu śmierci osoby dla nich najbliższej. Nie da się bowiem zmierzyć, który z powodów boleśniej odczuł śmierć M. P. Małż. P. stracili w tak młodym wieku (niespełna 21 lat) ukochanego syna, który wkraczał dopiero w dorosłe życie. Jego śmierć przerwała silne więzi rodzinne, wywołując poczucie krzywdy wynikające z osobistego żalu, bólu, cierpienia, bezradności wobec powstałej straty. Natomiast w odniesieniu do E. P., to wprawdzie nie pozostawała z M. P. w związku małżeńskim, to jednak byli narzeczeństwem i planowali wspólne życie rodzinne, przygotowując się do niego, do narodzin wspólnego dziecka, cieszyli się z tego faktu. Tymczasem śmierć narzeczonego przerwała istniejące między narzeczonymi więzi uczuciowe, wywołała u powódki poczucie krzywdy, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, bezradności, zwłaszcza wobec świadomości, że teraz na powódkę spadnie cały ciężar opieki duchowej i materialnej, wychowania i odpowiedzialności za małoletniego syna M..

Orzekając o zadośćuczynieniu na rzecz powodów Sąd wziął więc pod uwagę długotrwałość cierpień, ich nasilenie i reperkusje jakie w psychice każdego z powodów spowodowała śmierć M. P. i w tym zakresie uwzględnił treść niekwestionowanych opinii psychologicznej i psychiatrycznej dotyczącej powodów, w tym ich końcowe wnioski. Wynika z nich, że dla każdego z powodów śmierć M. P. była silną traumą, właściwą dla nagłego odejścia osoby bliskiej, jednak proces żałoby nie przybrał u powodów patologicznej formy, oraz że śmierć syna i narzeczonego nie spowodowała u powodów uszczerbku na zdrowiu psychicznym, a rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powodów są dobre. Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego adekwatną kwotą tytułem zadośćuczynienia rekompensującą krzywdę powodów jest kwota 80.000zł., którą należało pomniejszyć o 20% stopień przyczynienia M. P. do wypadku. Zatem powodom A. P. i R. P. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę zamyka się kwotą 64.000zł. dla każdego z nich.

Odnośnie do powódki E. P. przyznane zadośćuczynienie 80.000zł. należało pomniejszyć o kwotę 20.000zł. otrzymaną z tego tytułu od pozwanego pracodawcy co stanowi 60.000zł., a tę należało z kolei pomniejszyć o 20% przyczynienia się M. P., tj. o kwotę 12000zł. W efekcie należne na rzecz powódki E. P. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę zamyka się kwotą 48.000zł.

Odnośnie do zadośćuczynienia dochodzonego na rzecz syna M. P. (2) – M., w orzecznictwie wskazuje się, że w przypadku śmierci rodzica małego dziecka, dziecku temu należy się wysokie zadośćuczynienie, gdyż nawet na najwcześniejszym etapie jego życia i rozwoju emocjonalnego odczuwa ono brak rodzica i przeżywa cierpienie z powodu jego straty. Potrzebę wysokiego wymiaru zadośćuczynienia w takim przypadku uzasadnia się również tym, że o rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci rodzica decyduje przede wszystkim pozbawienie go udziału tego rodzica w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, dojrzewaniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 listopada 2015 r., I ACa 591/15).

W ocenie Sądu kwota 120.000zł. stanowi adekwatną rekompensatę z tytułu zadośćuczynienia dla małoletniego M. za utratę ojca, którego dziecko nigdy nie zdoła poznać i nie zazna więzi łączącej ojca z synem, jego obecności w dalszym życiu oraz w procesie wychowawczym. Tę kwotę należało pomniejszyć o wyplaconą z tego tytułu przez pracodawcę na rzecz małoletniego kwotę 20.000zł., co stanowi 100.000zł., którą należało z kolei pomniejszyć o 20% przyczynienia, czyli 20.000zł. W efekcie należne na rzecz małoletniego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę zamyka się kwotą 80.000zł.

Roszczenie powoda R. P. o zwrot kosztów pogrzebu określone na łączną kwotę 21.500zł. , wywodzone z przepisu art. 446 § 1 k.c. zasługuje na uwzględnienie . Przepis ten stanowi , że jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Strona pozwana nie kwestionowała wysokości poniesionych kosztów pogrzebu, za wyjątkiem kosztów postawienia nagrobka uznając je za zawyżone , a na uzasadnienie twierdzeń powołano się na informacje ze stron internetowych. Powód udokumentował fakturą poniesione koszty nagrobka na kwotę 14.050zł. i w ocenie Sądu brak podstaw do jej kwestionowania, a powoływane przez pozwanych informacje ze stron internetowych nie mogą uzasadniać przyjęcia niższych kosztów postawienia nagrobka od objętego fakturą. Co do wydatków za konsolację zwłok, wprawdzie powód R. P. nie przedstawił rachunku, to jednak w tym zakresie pozwani kwoty należnej z tego tytułu nie kwestionowali , zaś jest powszechnie znane , że koszty konsolacji są zawsze pobierane. Zatem Sąd uwzględnił wszystkie wydatki związane z pochówkiem i postawieniem nagrobka dochodzone w ogólnej kwocie 21.500zł. , pomniejszając je o 20% przyczynienia , tj. o 4.300, co ostatecznie daje kwotę 17.200zł.

Przechodząc do roszczenia odszkodowawczego, dochodzonego przez E. P. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z powodu śmierci narzeczonego , to co do zasady jest ono uzasadnione.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje wszelkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, ale wyłącznie takie, które rzutują na ich sytuację materialną, przy czym pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Odszkodowanie należne poszkodowanemu na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest pełnym odszkodowaniem w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Wskazuje na to już sama redakcja przepisu art. 446 § 3 k.c. Ustawodawca zdecydował się bowiem na przyznanie członkowi rodziny zmarłego "stosownego" świadczenia, które posłużyć ma przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc ono utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Poza tym, przepis ten posługuje się pojęciem "znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego". Oznacza to, że w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. nie mieszczą się wszelkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią poszkodowanego, w tym zwłaszcza ta kategoria szkód, która nie stanowi i nie wynika ze "znacznego pogorszenia sytuacji życiowej" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2020 r. I ACa 436/190) .

Jest niekwestionowane , że M. P. (2) i E. P. planowali małżeństwo , by stworzyć rodzinę. M. P. zachował się odpowiedzialnie w nowej dla narzeczonych sytuacji życiowej . Podjął pracę w pozwanej Spółce , by zapewnić utrzymanie narzeczonej, a w przyszłości małżonce oraz wspólnemu dziecku . Uznał swoje ojcostwo, wspierał narzeczoną , interesował się stanem jej zdrowia i mającego narodzić się dziecka uczestnicząc w wizytach lekarskich. M. P. (2) aktywnie uczestniczył w remoncie pokoju, celem przystosowania go do wspólnego zamieszkania z mającym narodzić się dzieckiem. Jak wynika z zeznań E. P. mogła liczyć na pomoc M. , był odpowiedzialny był dla niej wsparciem, wspólnie ponosili koszty utrzymania mieszkania. Niewątpliwie śmierć M. P. zburzyła wszelkie wspólne plany życiowe. Powódka została pozbawiona nie tylko wsparcia duchowego, ale także finansowego.

Pełnomocnik powódki wskazał , że obliczając wysokość należnego E. P. odszkodowania brano pod uwagę miesięczne zarobki M. P. wynoszące 2.300zł. netto, w skali 2 – 3 lat . Zatem przyjmując tę metodologię, za okres 2 lat stanowi to kwotę 55. 200zł. Jednakże nie jest uzasadnione przyjęcie tej kwoty w całości dla E. P., lecz 1/2 , bowiem należy w tym także uwzględnić koszty utrzymania M. P. (2) gdyby żył. W związku z tym stanowi to kwotę 27.600zł., którą należało pomniejszyć o 20% przyczynienia, co daje 22.080zł.

Zaakcentować przy tym trzeba , iż Sąd orzekając o odszkodowaniu z art. 446 § 3 k.c. na rzecz E. P. , nie brał pod uwagę comiesięcznej kwoty 1200zł., wypłacanej od kwietnia 2018r , bowiem pozwana Spółka wypłaca ją na rzecz

małoletniego M. i zgodnie z jej intencją stanowi to dobrowolną pomoc finansową wobec pogorszenia się sytuacji życiowej i ma wspomóc w ustabilizowaniu sytuacji materialnej najbliższej rodziny M. P.

(piśmie procesowym pozwana spółka podaje się , że jest to comiesięczna renta).

Z przyczyn wskazanych powyżej , roszczenia powodów co do wysokości jako dalej idące podlegały oddaleniu.

Co do odsetek za opóźnienie z art. 481 kc. , to w pierwszej kolejności stwierdzić, iż rozbieżności stanowisk w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zostały jednoznacznie wyjaśnione w wyroku tegoż Sądu z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10 Orzeczenie to dało podstawy do jednolitej obecnie linii judykatury, w której ogólnie rzecz ujmując przyjmuje się, że kwestia ustalenia daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od tegoż świadczenia może się różnie kształtować w zależności od okoliczności danej sprawy. Jakkolwiek bezterminowy charakter roszczenia o zadośćuczynienie oznacza, że jego spełnienie powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455kc), przy uwzględnieniu regulacji wynikających z przepisów szczególnych (art. 817 k.c., art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. tj. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.), to jednak biorąc pod uwagę charakter tego świadczenia, które może kompensować zarówno krzywdę istniejącą już w dacie wezwania do zapłaty, jak i trwającą jeszcze w trakcie przewodu sądowego, odsetki za opóźnienie mogą się należeć zarówno od daty wezwania do zapłaty, jak i od daty późniejszej, w tym także od daty wyrokowania. Kwestia ta powinna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku, w zależności od okoliczności faktycznych danej sprawy.

Przewidziana w art. 316 k.p.c. zasada, na która powołuje się pozwany ubezpieczyciel, iż sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, nie oznacza, że ten stan rzeczy nie może istnieć w dacie wcześniejszej niż data wyrokowania. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Powodowie dochodzą roszczeń odszkodowawczych związanych z wypadkiem przy pracy, w wyniku którego poniósł śmierć pracownik M. P.. W postępowaniu przedsądowym zgłosili do pozwanego pracodawcy swoje roszczenia, a z racji zawartej umowy ubezpieczenia przekazał je ubezpieczycielowi. Ten nie uwzględniając zgłoszonych roszczeń, przyjął bezrefleksyjnie „wyłączną odpowiedzialność M. P. za zdarzenie”, tracąc z pola widzenia szereg naruszeń z zakresu bhp leżących po stronie pracodawcy, a wykazanych wówczas przez PIP, co profesjonalnemu podmiotowi jakim jest ubezpieczyciel nie powinno ująć uwadze, zwłaszcza wobec odpowiedzialności pozwanej spółki (...) na zasadzie ryzyka. Istnienie przyczyn pośrednich leżących po stronie zakładu pracy, a pozostających w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem wykazało także niniejsze postępowanie sądowe. W rezultacie co do zgłoszonej 10.10.2018r. szkody, ubezpieczyciel wznowił jednak postępowanie likwidacyjne, wnosząc o przesłanie przez pełnomocnika dodatkowych dokumentów, co ten uczynił w piśmie doręczonym ubezpieczycielowi 15 grudnia 2018r. Sąd podzielił więc stanowisko powodów, że odsetki za opóźnienie należało przyjąć od tej daty.

Co do żądania E. P. zwrotu kosztów z tytułu pomocy prawnej udzielonej na etapie postępowania przedsądowego, to roszczenie to jest w pełni uzasadnione. Powódka korzystając z pomocy profesjonalnego pełnomocnika faktycznie koszty te poniosła , co wykazała fakturą. Odsetki za opóźnienie w tym wypadku należało zasądzić od daty doręczenia odpisu pozwu , czyli od 29 marca 2019r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100kpc. Sąd uwzględnił przy tym fakt reprezentacji wszystkich powodów przez jednego pełnomocnika .

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 8 października 2015r. III CZP 58/15 współuczestnikom formalnym (art. 72§ 1 pkt. 2 kpc.) reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym , należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie , jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika , podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109§ 2 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie nakład pracy pełnomocnika wynikający z rodzaju dochodzonych przez powodów roszczeń na tej samej podstawie faktycznej, a także zbieżnej podstawie prawnej (zadośćuczynienie), powoływane w sprawie dowody odnoszące się do wszystkich powodów, w ocenie Sądu uzasadniają obniżenie należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia do kwoty wyjściowej 1350 zł., odrębnie w stosunku do każdego z powodów, która to kwota stanowi 1/2 stawki przewidzianej w § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 615 ze zm.), gdyż wartość dochodzonych roszczeń przez każdego z powodów (wps) mieści się w przedziale, dla którego stawka wynosi 5400zł., podzielona przez 4 współuczestników formalnych (powodów) daje 1350zł. dla każdego z nich Uwzględniając przy tym wynik sprawy : A. P. 58% , R. P. 61% , E. P. (3) 48%, M. P. (1) 53%., należne powodom wynagrodzenie tytułem kosztów zastępstwa prawnego wynosi odpowiednio: 783zł., 824 zł. , 648zł. , 715zł.

Stosując zasadę wyrażoną w art. 100kpc. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, na które składa się opłata od pozwu, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni oraz wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych za sporządzenie opinii, Sąd orzekł na podstawie art. 113 w związku z art. 2 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019r. , poz. 1043, ze zm), przejmując na rachunek Skarbu Państwa pozostałą ich część.